

PIOTR KORDUBA*

Z BADAŃ NAD DAWNYM DOMEM I ZAMIESZKIWANIEM MIESZCZAŃSKIM W POLSCE

W dziejach historii sztuki problem domu jako budynku mieszkalnego i związanych z nim funkcji zajmował zawsze miejsce marginalne i było to miejsce marginalne w dwójkasób¹. Po pierwsze, dom budził rzadziej zainteresowanie badaczy niż innego typu architektura mieszkalna np. rezydencjonalna, a po drugie, przyjęło się stawiać mu jedynie pytania rudymentarne. Udzielone na nie odpowiedzi lokowały wiedzę o nim na stylistyczno-typologicznych podstawach dyscypliny². Choć niewątpliwie zdołaliśmy do takiego miejsca domu w historii sztuki przywyknąć, to trudno ignorować fakt, że sytuacja ta nie oddaje jego rzeczywistej kulturowej, a nawet cywilizacyjnej kondycji³.

* Autor jest stypendystą Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

¹ Niniejszy tekst jest próbą podsumowania wniosków, a także prezentacją metody badawczej związanych z prowadzonymi przez autora studiami nad patrycjuszowskim domem gdańskim w czasach nowożytnych. Efektem tych studiów jest publikacja *Patrycjuszowski dom gdański w czasach nowożytnych*, Warszawa 2005. Por. także P. Korduba, *Patrycjuszowski dom gdański*, (w:) *Studia nad architekturą Gdańska i Pomorza*, red. A. Grzybkowski, Warszawa 2004, s. 43-65. Choć zasadniczym celem przedstawianego w tym miejscu tekstu jest podjęcie problematyki związanej ze studiami nad domami mieszczańskimi i mieszczańskim zamieszkiwaniem w Polsce, to jednak ze względu na interesujące wyniki, przywołane zostaną także modele i efekty badań nad kulturą zamieszkiwania innych regionów Europy.

² Znakomitym tego przykładem jest słynna seria *Das deutsche Bürgerhaus* (wyd. od 1959 r.). Omówienie badań nad domem w zakresie historii sztuki i historii architektury, K. Bedal, *Historische Hausforschung. Eine Einführung in Arbeitsweise, Begriffe und Literatur*, Bad Windsheim 1993; C. Buško, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad średniowieczną kamienicą mieszczańską w Polsce*, „Archaeologia Historica Polona”, 10, 2000, s. 83-110; U. Sowina, *Średniowieczny dom mieszczański. Niektóre problemy badawcze*, (w:) *Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. B. Gediga, Wrocław 2004, s. 10-31.

³ Ten, kto nie ma domu, jest poza prawem – prawnie i politycznie, dom to bowiem znak przynależności do miasta; por. R. Hammel *Hereditas, area und domus: Bodenrecht, Grundstücksgefüge und Sozialstruktur in Lübeck vom 12. bis zum 16. Jahrhundert*, „Jahrbuch für Hausforschung”, 35, 1984/1986, s. 175-177; R. van Dülmen, *Kultur und Alltag in*

Znakomity pod względem ontologicznym wymiar domu wynika nie z jego ewentualnych walorów artystycznych, a z rangi relacji między nim a jego użytkownikiem. Relacja ta buduje formę społeczno-kulturową określaną mianem zamieszkiwania⁴. Zamieszkiwanie jako podstawowy rys bytu łączy pośrednio lub bezpośrednio wszystkie obszary życia człowieka. Oczywiście jest więc, że w takim „domowym” uniwersum znajduje się materiał przede wszystkim dla badań filozoficznych i szerokiego bloku nauk społecznych, a w dalszej dopiero kolejności historycznych. W obszarze zainteresowań pierwszych dwóch dyscyplin leży dom jako zjawisko fenomenologiczne oraz instytucja społeczna w czasach współczesnych⁵. Pod tym samym kątem, ale w czasoprzestrzeni epok minionych, zajmuje się domem historia społeczna⁶. Dla socjotopografii dom to instrument stratyfikacji mieszkańców miast⁷. Z kolei historia kultury materialnej i gospodarki wykorzystuje wyposażenie domu jako źródło wiedzy o dawnej codzienności oraz o procesach ekonomicznych⁸.

der Frühen Neuzeit, t. I: *Das Haus und seine Menschen 16.-18. Jahrhundert*, München 1990, 11-14.

⁴ M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, wybór i tłum. K. Michalski, Warszawa 1977; H.J. Teuteberg, *Betrachtungen zu einer Geschichte des Wohnens*, (w:) *Homo habitans. Zur Sozialgeschichte des ländlichen und städtischen Wohnens in der Neuzeit*, Hrsg. H.J. Teuteberg, Münster 1985, s. 1-23. O zamieszkiwaniu pisze H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsce, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Kraków 2006, s. 216-234. Wyróżnienie terminów dom i zamieszkiwanie jest szczególnie istotne w języku polskim. W niektórych językach funkcjonują bowiem dwa bliskoznaczne określenia na dom jako budynek i dom w sensie społecznym i kulturowym np. *oikia / oikos, house / home*; por. także E. Rewers, *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, Poznań 1996, s. 51-52.

⁵ A. S. Rapoport, *House Form and Culture*, New Jersey 1968; M. Heidegger, op. cit.; G. Bachelard, *Dom od piwnic po strych. Znaczenie schronienia*, tłum. M. Ochab, „Punkt”, 1979, nr 8, s. 136-156; *Dom we współczesnej Polsce*, red. P. Łukasiewicz, A. Siciński, Wrocław 1992; A. Karwińska, *Miedzy miejscem magicznym a instytucją totalitarną. Przestrzeń i kultura domu*, (w:) *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, red. B. Jąłowicki i inni, Warszawa 2005, s. 168-187.

⁶ *Haus und Familie in der spätmittelalterlichen Stadt*, Hrsg. A. Haverkamp, Köln-Wien 1984; *Private Domain, Public Inquiry. Families and Life-styles in the Netherlands and Europe, 1550 to the Present*, red. A. Schuurman, P. Spierenburg, Hilversum 1996.

⁷ U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI wieku*, Warszawa-Sieradz 1991; M. Chorowska, C. Lasota, *O średniowiecznej kamienicy wrocławskiej na tle socjotopografii Starego Miasta*, (w:) *Architektura Wrocławia*, t.1: *Dom*, Wrocław 1995, s. 51-73; M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wrocław 1997; J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Poznań 1997.

⁸ Z wybranych tylko: *Probate Inventories. A new source for the historical study of wealth, material culture and agricultural development*, red. A. van der Woude, A. Schuurman, Wageningen 1980; H. Hundsbichler, *Dokumente aus dem Alltag des Mittelalters. Zum Arbeitsinstrumentarium des Instituts für mittelalterliche Realienkunde Österreichs*, (w:) *Österreich in Bibliographie und Dokumentation, Biblioschriften*, t. 135, Wien 1986,

Mimo że od lat postuluje się zespolenie kryteriów zainteresowania poszczególnych dyscyplin celem zbudowania kompleksowej refleksji nad domem⁹, to w praktyce dochodzi do tego jedynie na gruncie bardzo ogólnych rozważań nad architekturą mieszkaniową i jej użytkowaniem¹⁰. Istnieje zatem potrzeba wypracowania takiego warsztatu badań, który pozwalałby na uchwycenie domu zarówno w jego warstwie materialnej tzn. architektoniczno-artystycznej wraz z wyposażeniem oraz społeczno-kulturowej. Efektem takich prac byłoby przedstawienie możliwie całościowego, kompletnego obrazu domu¹¹.

W badaniach nad domem mieszczańskim dominują w historii sztuki dwa tradycyjne nurty. Najstarszy z nich to nurt stylistyczny, dla którego podstawą analizy są kryteria artystyczne¹². To na ich podstawie porząd-

s. 172-178; U.C. Pallach, *Materielle Kultur und Mentalitäten im 18. Jahrhundert. Wirtschaftliche Entwicklung und politisch-sozialer Funktionswandel des Luxus in Frankreich und im Alten Reich am Ende des Ancien Régime*, München 1987; A. Klonder, *Wszystka spóścizna w Bogu spoczywająca. Majątek ruchomy zwykłych mieszkańców Elbląga i Gdańska w XVII wieku*, Warszawa 2000. Badania nad kulturą materialną domu, choć nie poruszają zazwyczaj zagadnień związanych z architekturą, to jednak koncentrując się na rekonstrukcji materialnego wymiaru dawnej codzienności, przybliżają zjawisko zamieszkiwania.

⁹ M. Arszyński, *Problematyka badawcza domów mieszczańskich i jej związki z badaniami i pracami konserwacyjnymi*, (w:) *Dzieło sztuki i zabytek*, red. K. Nowiński, Warszawa 1976, s. 114-125; A. Miłobędzki *Mieszczański dom Europy północnej – parę uwag o metodzie badania*, (w:) *Kamienica w krajach Europy Północnej*, red. M.J. Sołtysik, Gdańsk 2004, s. 89-95; U. Sowina, *Średniowieczny dom...*, s. 10-11; J. Piekalski, *Rola archeologii w badaniach początków średniowiecznego domu mieszczańskiego w Europie centralnej*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 52-52; idem, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław 2004.

¹⁰ W. Rybczyński, *Dom, krótka historia idei*, Gdańsk 1996; C. Norberg-Schulz, *Bycie, przestrzeń i architektura*, Warszawa 2000; J. A. Włodarczyk, *Życie znaczy mieszkać. Dom mieszkalny na granicy stuleci*, Tychy 2004.

¹¹ Istnieją już pewne bardzo pozytywne przykłady takich opracowań, F. Kaspar, *Bauen und Wohnen in einer alten Hansestadt. Zur Nutzung von Wohnbauten zwischen 16. und 19. Jahrhundert, dargestellt am Beispiel der Stadt Lemgo*, Münster 1985; M. Sprenger, *Bürgerhäuser und Adelshöfe in Rinteln. Bau- und sozialgeschichtliche Untersuchungen zur frühneuzeitlichen Hausformen im mittleren Weserraum*, Marburg 1995; J. Loughman, J. M. Montias, *Public and Private Spaces. Works of Art in Seventeenth-Century Dutch Houses*, Zwolle 2000; K. Kodres, *Kamienica w Tallinie (Rewlu) w XVII i XVIII stuleciu. Architektura, plan, wnętrze, wystrój*, (w:) *Kamienica...*, s. 114-135. W tym kierunku zmierzają również niektóre badania prowadzone nad domami mieszczańskimi na terenie obecnej Polski, zob. W. Brzezowski, *Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku*, Wrocław 2005; P. Korduba, *O kamienicach przyrynkowych*, „Kronika Miasta Poznania”, 2003, 2, s. 87-117; idem, *Patrycjuszowski dom...* (2005).

¹² Por. przypis nr 2 oraz np. J. Stankiewicz, *Lwi Zamek – renesansowa kamienica gdańska*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” (dalej „KAiU”), I, 1956, z. 4, s. 349-370; M. Majewski, *Kamienica mieszczańska w Stargardzie Szczecińskim w XIV-XVIII wieku*, (w:) *Kamienica...*, s. 162-179.

kuje się kwestie datowania, autorstwa budynków. Kryteria te, choć niewątpliwie kluczowe dla historii sztuki, niewiele się dla badań nad dziejami architektury mieszkalnej przydają. Siłą rzeczy dotyczą bowiem wybranych – „artystycznych” elementów domu. W praktyce ograniczają one jego problematykę do zmieniającej swój stylistyczny kostium fasady, a zatem koncentrują się na zagadnieniach – dosłownie i w przenośni – zewnętrznych względem istoty domu jako miejsca zamieszkania¹³.

W drugim, powszechniejszym obecnie nurcie pojmowanym najczęściej jako historia architektury, bierze się za punkt wyjścia strukturę architektoniczną domu co oznacza analizę jego rzutów, przekrojów itp.¹⁴ Określa się typ założenia, budowlane przemiany, a niekiedy nawet analizuje konstrukcyjne cechy obiektu. Wyzyskuje się także wiedzę archeologiczną, porządkującą przede wszystkim wczesne fazy budowlane¹⁵.

¹³ Nie zmienia to jednak faktu, że właściwe ukierunkowanie studiów nad dekoracją fasad może przynieść bardzo ciekawe wyniki. Przyjrzenie się problemowi nie tyle stylistycznych przełomów, co świadomych zapóźnień w ich dekoracji, jako znaku manifestacyjnego odcięcia się zasiedziały elity miejskich od parweniuszy, pokazuje uwikłanie dawnej architektury w rywalizację o społeczny prestiż, F. Kaspar, *Bau- und Raumstruktur städtischer Bauten als sozialgeschichtliche Quelle dargestellt an bürgerlichen Bauten des 14. bis 18. Jahrhunderts aus Nordwestdeutschland*, (w:) *Familie als sozialer und historischer Verband. Untersuchung zum Spätmittelalter und zur frühen Neuzeit*, Hrsg. P. J. Schuler, Sigmaringen 1987, s. 174. Ponadto niezmiennie interesującym terenem naukowej refleksji jest ideowa warstwa fasadowych dekoracji np. J. Bielak, *Ikografia Złotej Kamienicy na nowo odczytana*, (w:) *Mieszczanństwo gdańskie*, red. S. Salmonowicz, Gdańsk 1997, s. 377-392; J. Kohl, *Bilderlust am Bürgerhaus – Selbstverständiss und Selbstdarstellung des Bürgertums im Wesergebiet zur Zeit der Renaissance*, „Architektur Kunst- und Kulturgeschichte in Nord- und Westdeutschland”, 8, 1997, s. 15-56 oraz dekoracji we wnętrzu domu, np. M. Barański, *Johanna Uphagen romantyczna podróż na Wschód*, (w:) *Kamienica...*, s. 215-236.

¹⁴ Z niedawnych badań tylko: M. Chorowska, *Średniowieczna kamienica mieszczańska we Wrocławiu*, Wrocław 1994; Tajchman, M. Chorowska, C. Lasota, J. Rozpędowski, *Układ przestrzenny kamienicy Rynek 6 we Wrocławiu w XIII-XVIII wieku*, (w:) *Architektura Wrocławia...*, s. 139-162; J. T. Frazik, *Z badań nad najstarszymi kamienicami Przemyśla*, (w:) *Sztuka Przemyśla...*, s. 163-173; idem, *Kamienica w Ryнку 11 w Przemyśle*, (w:) *Sztuka Przemyśla...*, s. 174-185; idem, *Fasada kamienicy Stramszewiczowskiej w Przemyśle. Problemy badawcze i zagadnienia rewaloryzacji*, (w:) *Sztuka Przemyśla...*, s. 186-202; M. Chorowska, C. Lasota, *Upowszechnienie się mieszkalnej zabudowy murowanej w średniozamożnych miastach na Śląsku w kontekście stanu badań i potrzeb badawczych*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 34-49; M. Małachowicz, *Architektura XIV-wiecznej kamienicy Pod Złotą Marią na ul. Kurzy Targ we Wrocławiu*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 110-120; R. Eysymontt, *Dom mieszczański w Niemczy*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 144-162.

¹⁵ Badania te są nie tylko wykorzystywane posilkowo przy analizie architektonicznej, ale powoli obserwuje się, że stanowią osobną i istotną gałąź w ramach tzw. archeologii miast, por. C. Buśko, *Stan badań...*, s. 83-110; M. Chorowska, *Średniowieczna kamienica...*; T. Kozaczewski, *Murowane domy XIII wieku we Wrocławiu*, (w:) *Architektura Wrocławia...*, s. 9-50; W. Gałka, *Z badań nad najstarszą zabudową mieszczańską Poznania lewobrzeżnego (XIII-XV w.)*, „Kronika Miasta Poznania” (dalej „KMP”), 4, 1999, s. 7-40;

Uruchomienie warsztatu badawczego obu opisanych nurtów zaspokaja tradycyjne wyobrażenie i potrzebę kompleksowego opracowania architektoniczno-artystycznej problematyki domu¹⁶. Uzyskane w ten sposób wyniki, sprowadzające się przede wszystkim do stylistycznej i architektonicznej taksonomii, przynoszą interesujące efekty jedynie wówczas, kiedy zewnętrzne oblicze domu, bądź jego wewnętrzna dyspozycja, uzupełniają wiedzę o artystycznym dorobku twórcy, regionu albo o budowlanych tendencjach jakiegoś terenu¹⁷. Nie tworzą jednak wyobrażenia o domu jako miejscu zamieszkania, nie precyzują jego makro i mikrofunkcji.

Ograniczenia w postrzeganiu problematyki domu i zamieszkiwania, jakie wynikają z powyższych preferencji metodologicznych, nie są jedynie efektem intencji naukowców, ale mają swe źródło w rodzaju wykorzystywanego materiału badawczego. Tradycyjnie jest nim materialnie istniejący – bądź udokumentowany, budynek (pozbawiony oczywiście już swego pierwotnego społecznego kontekstu i wyposażenia). Dysponując takim materiałem, trudno wyjść poza architektoniczny szkielet czy stylistyczny kostium. Poszerzenie badawczego spektrum zależy w tej sytuacji od rozbudowania aparatu źródłowego. Nie chodzi w tym miejscu o eksplorację zupełnie nowych niewykorzystywanych dotąd przez naukę materiałów, a o wykorzystanie ich w szczególny sposób i właśnie do badań nad domem. Podstawowym w tym względzie obszarem są źródła ikonograficzne, źródła rękopiśmienne i drukowane, a także świat przedmiotów stanowiących niegdyś wyposażenie domu.

Choć z pozoru wydawałoby się, że przekazy ikonograficzne stanowią od lat podstawowy materiał do studiów nad domem, to jednak wybór ich jest znacznie ograniczony i odpowiada na potrzeby opisanych wyżej mo-

temu poświęcony cały tom *Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseeraum III: Der Hausbau*, Hrsg. M. Gläser, Lübeck 2001; Z. Maciakowska, *Ocena zasobów archiwalnych i stan badań dotyczących terenu Kępy Dominikańskiej oraz wstępna analiza układu przestrzennego terenu Nowego Miasta*, (w:) *Badania archeologiczne terenu przyszłego Centrum Dominikańskiego w Gdańsku. Sezon 2000*, red. A. Gołębniak, Warszawa 2001, s. 9-35; J. Piekalski, *Rola archeologii...*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 52-52; A. Boguszewicz, *Rozwój kamienicy mieszczańskiej w Dzierżoniowie w świetle badań archeologicznych*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 122-141.

¹⁶ M. Chorowska, *Średniowieczna kamienica...*; A. Kwaśniewski, *Dom mieszczański we Wrocławiu w okresie renesansu*, (w:) *Architektura Wrocławia...*, s. 105-137; W. Brzezowski, *Dom wrocławski w okresie baroku*, (w:) *Architektura Wrocławia...*, s. 173-187.

¹⁷ J. T. Frazik, *Galeazzo Appiani, murator przemyski z 2. połowy XVI i początku XVII stulecia*, (w:) *Sztuka Przemysła...*, s. 151-162. Na nowy wymiar tego rodzaju badań uwagę zwraca A. Bartetzky, *Miedzy naśladownictwem a oryginalnością. Architektura na północy Europy w drugiej połowie XVI i początkach XVII wieku i jej twórcy. Z metodologicznych problemów historii sztuki*, (w:) *Studia z historii sztuki Gdańska i Europy Północnej. Prace poświęcone pamięci Doktor Katarzyny Cieślak*, red. J. Friedrich, E. Kizik, Gdańsk 2003, s. 205-223.

deli badawczych. Tak więc analiza stylistyczna opiera się w przypadku nieistniejących bądź zmienionych budynków na dawnych widokach i planach miast oraz na zazwyczaj pochodzącej sprzed 1939 r. fotografii¹⁸. Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj przekazów to ich podstawowym walorem jest dokumentowanie stanu z epoki¹⁹. Sposób oddawania rzeczywistości w wedytach, polegający raczej na chwytaniu obszernych fragmentów zabudowy niż na prezentacji pojedynczych obiektów, ma wartość dwuznaczną. Pozwala bowiem na określenie ogólnych cech architektury mieszkalnej (proporcji, typu zabudowy, kompozycji fasad) i jej relacji z przestrzenią miasta, ale nie przynosi zbyt wielu informacji detalicznych (szczegóły dekoracji, programy wystroju). Podobnie panoramiczny pogląd na architekturę mieszkalną dają materiały kartograficzne, choć trudno lekceważyć ich znaczny poziom szczegółowości w zakresie rodzaju i typu zabudowy działki, a niekiedy nawet jej wymiarów²⁰.

Świadomości specyfiki przekazu wymaga fotografia. Dla niektórych miast dysponujemy nawet profesjonalnie wykonanymi dokumentacjami fotograficznymi sprzed wojennych zniszczeń²¹, ale pamiętać trzeba, że w czasie kiedy one powstawały (w większości przypadków pocz. XX w., a najczęściej lata 30.), oblicza domów były już wyraźnie przekształcone²². Stan ów wynikał nie tylko z charakterystycznych dla XIX i XX w. przemian w sposobie użytkowania mieszczańskiej architektury mieszkalnej, ale także z podjętych już wówczas zabiegów konserwatorskich – najczęściej o bardzo purystycznym charakterze. W wyraźnej dysproporcji do ilości dokumentacji fotograficznej fasad i elewacji domów, stoi liczba

¹⁸ Przykładem katalogu materiałów ikonograficznych dokumentujących przemiany wybranej przestrzeni miejskiej i jej zabudowy jest praca J. Banach, *Ikonografia Rynku Głównego w Krakowie*, Kraków 1998.

¹⁹ Np. M. Deisch, *50 Prospecte von Danzig*, Danzig 1765; Z. Jakrzewska-Śnieżko, *Gdańsk w dawnych rycinach*, Wrocław 1980; eadem, *Gdańsk na dziewiętnastowiecznych rycinach J.K. Schultza*, „Rocznik Gdański”, XLVII, 1987, s. 5-19; *Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku* (tzw. album Steinera), red. M. Biskup, Toruń 1998; R. Len, *Fryderyk Bernarda Wernera „Topografia Wrocławia”*, Wrocław 1997; *Friedrich Bernhard Werner (1690-1776). Życie i twórczość – Leben und Werk*, red. J. Harasimowicz, A. Marsch, Legnica 2004.

²⁰ Szczególnie ciekawe są plany aksometryczno-perspektywiczne dla Gdańska plan A. Möllera (?) z ok. 1600 r. w zbiorach Krigsarkivet w Sztokholmie oraz dla Wrocławia plan B. Weinera z 1562 r. w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jeśli chodzi o wymiary działek, to takowe zostały naniesione np. na plan wodociągów miejskich Gdańska z 1700 r., Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej APG), V/16-5.

²¹ Np. dla Gdańska J. Deurera, APG, 1629; dla Krakowa np. seria zdjęć Ignacego Kriegera; dla Poznania S. R. Ulatowskiego, por. M. Szymanowicz, *Poznań w fotografii Romana Stefana Ulatowskiego*, kat. wyst., Poznań 2004.

²² E. Volmar, *Danzigs Bauwerke und ihre Wiederherstellung*, Danzig 1940; M. Lubocka-Hoffman, *Miasta historyczne zachodniej i północnej Polski. Zniszczenia i programy odbudowy*, Bydgoszcz 2004.

zdjęć pokazujących ich wnętrza. Modernizacje domu znajdowały odzwierciedlenie najprędzej właśnie w pomieszczeniach, a zatem nielicznie istniejące fotografie prezentują stan daleki od np. średniowiecznego czy nowożytnego²³.

Biorąc pod uwagę ograniczone możliwości wykorzystania opisanych materiałów, należy podjąć starania o pozyskanie przekazów zarazem najdawniejszych, jak i w bezpośredni sposób odnoszących się do domów. Wyjątkowe znaczenia posiadają wśród takowych plany kamienic lub ich wybranych elementów pochodzące z czasów nowożytnych²⁴. Są to najczęściej rysunki związane z ewentualnymi przebudowami kamienic. Prezentują one schemat założenia, wymiary, a niekiedy również nazwy pomieszczeń, pozostając tym samym najpewniejszym źródłem wiedzy o pierwotnej, architektonicznej warstwie domostwa. Zbliżoną wartość dokumentacyjną posiadają akta urzędów budowlanych²⁵. Zakładane najczęściej w ciągu XIX w. i prowadzone do kolejnego stulecia oddają nie tylko zmiany, jakie w owym czasie zachodziły w budynkach mieszkalnych, ale także sytuację wyjściową założenia.

Jeśli chodzi o materiały ikonograficzne dotyczące wnętrza domów, to nie do końca wykorzystanym obszarem jest malarstwo danej epoki²⁶. Mieszczańskie wnętrza, poza wyjątkowym i powszechnie znanym gdańskim cyklem rysunków D. Chodowieckiego²⁷, było tematem rzadko podejmowanym. Nie obniża to jednak wartości źródłowej przedstawień, w których występuje ono jako tło dla zasadniczej kompozycji. Badania nad mieszczańską kulturą mieszkalną bazujące na nowożytnym malarstwie prowadzi się z sukcesem na terenie Holandii²⁸.

²³ Por. np. dysproporcje w zbiorach Instytutu Herdera w Marburgu, w którym gromadzi się m.in. materiały ikonograficzne związane z wielkimi pruskimi miastami hanzeatyckimi (Gdańsk, Toruń, Elbląg) oraz miastami śląskimi.

²⁴ Omówienie unikatowych planów dla Gdańska P. Korduba, *Patrycjuszowski dom...* (2005), s. 20-21.

²⁵ Cenny i zachowany zespół dla Gdańska sygn. APG/15 o czym również Z. Maciakowska, W. Szymański, *Akta Policji Budowlanej jako materiał do studiów nad gdańską kamienicą mieszczańską od średniowiecza do początków XIX wieku*, (w:) *Dom w mieście...*, s. 249-275. Dokumentami o podobnej wartości bywają akta towarzystw ubezpieczeniowych.

²⁶ O wybranych przykładach zob. U. Sowina, *Średniowieczny dom...*, s. 16-25.

²⁷ *Von Berlin nach Danzig: ein Künstlerfahrt im Jahre 1773*: Facsimiledrucke, Berlin (ok. 1900); D. Chodowiecki, *Die Reise von Berlin nach Danzig. Das Tagebuch*, tłum. C. Keisch, Berlin 1994; *Daniela Chodowieckiego dziennik z podróży do Gdańska z 1773 roku*, oprac. M. Paszyłka, Gdańsk 2002.

²⁸ J. de Vries, D. Freedberg, *Art in History. History in Art. Studies in Seventeenth Century Dutch Culture*, Santa Monica 1991; D. Beajean, *Bilder im Bilder; Studien zur niederländischen Malerei des 17. Jahrhunderts*, Berlin 1998; *The Glory of the Golden Age. Dutch Art of the 17th Century. Painting, Sculpture and Decorative Art*, red. J. Kiers, F. Tissing, Amsterdam 2000.

Spośród źródeł pisanych najcenniejsze dla badań nad domem są dwa rodzaje dokumentów. Należą do nich księgi podatkowe, a także inwentarze mienia, testamenty oraz wizje domów. Wśród pierwszych najczęściej badane są księgi gruntowe oraz inne materiały rejestrujące podatki związane z domem²⁹, jak również dokumenty miejskich urzędów, w których prowadzono sprawy własnościowe³⁰. Dają one nie tylko informacje o właścicielach nieruchomości, ale także o niej samej (np. rodzaj podatku a typ działki). Pozostałe źródła pisane, a więc inwentarze mienia, testamenty i wizje domów stanowią jak dotąd głównie bazę źródłową dla historii kultury materialnej³¹. Prowadzone przez przedstawicieli tej dyscypliny intensywne i wieloletnie studia nad nimi ujawniają wypracowane, ale zarazem specyficzne do nich podejście. Stawiając za cel określenie mienia wybranej grupy społecznej bądź próbując przybliżyć jej codzienność na podstawie posiadanych mobiliów, za szczególnie pożądane cechy inwentarzy, testamentów uznaje się precyzyjne spisy przedmiotów, a przede wszystkim ich otaksowanie. Tymczasem w badaniach nad domem istotne są dokumenty, które obrazują stan posiadania w kontekście zamieszkiwanej przestrzeni. Waler taki posiadają teksty zbudowane w oparciu o topografię domu, a więc wymieniałe zgromadzone sprzęty według kolejności lustrowanych pomieszczeń³². Umiejętne wyzyskanie tego rodzaju źródeł przynosi dalece ciekawsze efekty niż ogólna rekonstrukcja wyposażenia. Po pierwsze bezcenna może okazać się analiza ich warstwy leksykalnej, przede wszystkim w zakresie nazw pomieszczeń, co wraz z uwzględnieniem wyposażenia prowadzi do sprecyzowania funkcji poszczególnych wnętrz oraz całego domu. Inwentarze, które zawierają wyjątkowo dokładne informacje dotyczące np. miejsca rozmieszczenia sprzętów w topografii pojedynczych pomieszczeń, umożliwiają nawet określenie specjalizacji poszczególnych części wnętrza³³. O modyfika-

²⁹ Możliwości badawcze tego rodzaju źródeł pokazują: Z. Maciakowska, op. cit.; U. Sowina, *Średniowieczny dom...*, s. 10-31.

³⁰ O czym szerzej U. Sowina, *Średniowieczny dom...*

³¹ Taka jest baza źródłowa badań prezentowanych w czasopiśmie „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej „KHKM”).

³² M.L. Pellus-Kaplan, *Raumgefüge und Raumnutzungen in Lübecker Häuser nach den Inventaren des 16., 17. und 18. Jahrhunderts*, (w:) *Ausstattungen Lübecker Wohnhäuser. Raumnutzung, Malereien und Bücher im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, Hrsg. M. Eickhölder, R. Hammel-Kiesow, Neumünster 1993, s. 11-39; R. Reichstein, *Inventare als Quelle für die Hausforschung*, „Jahrbuch für Hausforschung”, 35, 1984/1986, s. 201-213.

³³ Np. dla Lubeki, M.L. Pellus-Kaplan, *Raumgefüge...*; eadem, *Lübecker Inventare des 16.-18. Jahrhunderts und ihre rechtliche Grundlage. Chancen der Auswertung*, (w:) *Wege zur Erforschung städtischer Häuser und Höfe. Beiträge zur fächerübergreifenden Zusammenarbeit am Beispiel Lübecks im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, Hrsg. R. Hammel-Kiesow, t. I, Neumünster 1993, s. 279-326.

cyjach w funkcji domu, a w szczególności zmiennej hierarchii pomieszczeń może z kolei świadczyć sama konstrukcja zapisu – to znaczy kolejność inwentaryzowanych wnętrz. W przypadku dokumentów, w których podano kierunki poruszania się po domu, zestawienie niesionych przez nie wiadomości z wiedzą o wewnętrznej dyspozycji domu, niesie możliwość charakterystyki jego rozkładu.

Obok dokumentów archiwalnych interesującym źródłem poznania domów są relacje i dzienniki z podróży. Mimo że architektura mieszkalna oraz obyczajowość zamieszkiwania nie bywa ich zasadniczym tematem, to jednak zawierają o nich wzmianki, jakich nie sposób uchwycić w innego rodzaju przekazach³⁴. Bywają to ogólne opisy kamienic, osobiste refleksje dotyczące ich dekoracji, elementów wyposażenia, a także uwagi odnoszące się do miejsca i znaczenia domu w mieście. W tym ostatnim przykładzie trudną do przecenienia wartość posiadają komentarze dotyczące funkcjonowania domu, a zatem stopnia jego dostępności dla mieszkańców miasta, przyjezdnych gości, celu i przebiegu składanych wizyt³⁵. Wiadomości tego rodzaju bywają najczęściej bardzo ogólne, nie zmienia to jednak faktu, że prezentują kolejne oblicze siedziby, widzianej nie tylko przez pryzmat dnia codziennego – jaki niosą wizje czy inwentarze, a z perspektywy sytuacji wyjątkowej, okazjonalnej. Odsłaniają tym samym drugą, odświeżoną stronę obyczajowości domu. Wreszcie peregrynacyjny charakter dzienników i relacji, sprawia że znaleźć w nich można opinie porównawcze dotyczące domów różnych odwiedzanych miast³⁶.

Nieodzownym uzupełnieniem studiów nad domem jest rozpatrzenie kwestii jego wyposażenia. Mimo że jak już wskazywaliśmy, spore dokonania posiada w tym zakresie historia kultury materialnej, to jednak proste włączenie jej osiągnięć w badania nad domem i zamieszkiwaniem nie jest pożądane. Rekonstrukcja wyposażenia nie może być bowiem w tego rodzaju komplementarnych studiach celem samym w sobie, a jedynie instrumentem w sprecyzowaniu funkcji domu i jego części składo-

³⁴ W apodemikach zalecano odwiedzanie domów mieszczańskich, por. chociażby J. Henner, *Politischer Discurs De Arte Apodemica, seu verâ Peregrinandi ratione...*, Tübingen 1609.

³⁵ Tu szczególnie liczne i pochodzące z różnych okresów dla Gdańska, J. Bernoulli, *Reisen durch Brandenburg, Pommern, Preussen, Curland, Russland und Pohlen in den Jahren 1777 und 1778*, Bd. I: *Reise nach Danzig und Beschreibung der Merkwürdigkeiten der Stadt*, Leipzig 1779; D. Chodowiecki, op. cit.; K. Ogier, *Dziennik podróży do Polski 1635-1636*, tłum. E. Jędrkiewicz, t. I, Gdańsk 1950, t. II, Gdańsk 1953; dla Warszawy A. Jarzębski, *Gościniec abo krótkie opisanie Warszawy*, Warszawa 1643; dla Wrocławia Bartłomiej Steina, *renesansowe opisanie Wrocławia*, oprac. R. Żerelik, Warszawa 1995; dla Szczecina Filipa Hainhofera *dziennik podróży, zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617*, oprac. K. Gołda, Szczecin 2000.

³⁶ Np. K. Ogier, op. cit.; N. Wrxall, *Bemerkungen auf einer Reise durch nördliche Europa*, Leipzig 1776.

wych³⁷. Pytania, jakie należy wobec tego stawiać przedmiotom, w mniejszym stopniu dotyczą ich ilości czy wartości, a w większym znaczenia kulturowego. Priorytetem staje się w takim przypadku ustalenie przeznaczenia oraz lokalizacji mobiliów w topografii domu. Dalej istotna jest przynależność przedmiotów do grupy użytkowej lub grupy obiektów reprezentacyjnych, zbytkownych. Dzięki temu ocenić można nie tylko status domu, ale także scharakteryzować społeczne aspiracje jego mieszkańców. Specjalnej uwagi wymagają zatem przedmioty o wyjątkowej wartości semantycznej, a mianowicie dzieła sztuki oraz meble. Już sama obecność tych pierwszych wskazuje na ponadprzeciętny wymiar domu³⁸. Mieszczańskie kolekcjonerstwo jest od dłuższego czasu przedmiotem badań³⁹, ale sporadycznie zwraca się uwagę na kluczowy problem zarówno dla dziejów zbieractwa jak i zamieszkiwania, a mianowicie rozmieszczenia dzieł sztuki w przestrzeni domu. Jak dowodzą wyniki prac nad zamieszkiwaniem w dawnej Holandii, określając rodzaj i miejsce ekspozycji przedmiotów artystycznych w domu, dochodzi się do podstawowej wiedzy o jego podziale funkcjonalnym⁴⁰. Tym, co w podobny sposób znaczy przestrzeń siedziby, są meble⁴¹. Ich rodzaj w sposób najbardziej precyzyjny znamionuje wykorzystanie poszczególnych pomieszczeń. Wśród domowych sprzętów są takie, których obecność sygnalizuje nie tylko przemiany w kulturze zamieszkiwania, ale wręcz szeroko pojęte zmiany cywilizacyjne (siedziska, łoża⁴²).

Uruchomienie tego rozległego i zróżnicowanego materiału badawczego wymaga szczególnego traktowania samego problemu, a więc domu

³⁷ Jak np. czyni to W. Gałka, *Wystrój i wyposażenie kamienic na podstawie XVII i XVIII wiecznych źródeł archiwalnych*, „KMP”, 1-2, 1994, s. 121-142.

³⁸ B. Roeck, *Lebenswelt und Kultur des Bürgertums in der frühen Neuzeit*, München 1991, s. 48-50.

³⁹ A.R. Chodyński, *Kolekcjonerzy i kolekcje w Gdańsku XVI-XIX wieku (do roku 1872 r.)*, „Inventarium et taxam” dzieł sztuki, „RHS”, XXVII, 2002, s. 171-210 – tu obszerna bibliografia; W. Gałka, *Obrazy w kamienicach mieszczan poznańskich w latach 1550-1650*, „KAiU”, XXX, 1985, z. 2, s. 245-248; *Kunstsammeln und Geschmack im 18. Jahrhundert*, Hrsg. M. North, Berlin 2002.

⁴⁰ J. Loughman, J.M. Montias, op. cit.

⁴¹ E. Doelman, *Die Lehnstuhl. „Verbürgerlichung” materieller Kultur in ländlicher Raum der Niederlande*, w: *Ausbreitung bürgerlicher Kultur in den Niederlanden und Nordwestdeutschland*, Hrsg. T. Dekker i inni, Münster 1991, s. 173. Pozycje, w których prezentuje się kulturowe znaczenie mebli, H. Gerndt, *Kultur als Forschungsfeld*, München 1981; C. Horbas, *Möbel der Renaissance im Weserraum*, Marburg 1994.

⁴² O roli siedziska i łoża W. Rybczyński, op. cit., s. 33-36; o łożu H. Wentzel, *Bett*, (w:) *Reallexikon zur Kunstgeschichte*, t. II, Stuttgart 1954, s. 383-393 oraz O. Fejtová, *Prywatne biblioteki w Nowym Mieście praskim w XVII wieku jako integralna część mieszczańskiej kultury mieszkalnej*, „KHKM”, XLIX, 2001, nr 1-2, s. 50; E. Doelman, op. cit.; por. także przypis nr 59.

i zamieszkiwania. Dom powinien być postrzegany w taki sposób, aby analiza związanych z nim zagadnień wiodła nie tyle do eksploracji kolejnych, zgromadzonych materiałów, ale by uaktywniała je niemal równocześnie. Daje to bowiem możliwość prowadzenia interpretacji równolegle na wielu poziomach znaczeniowych. Aby tak się stało, należy odejść od standardowego widzenia domu jako obiektu i dostrzec w nim strukturę dynamiczną, na której funkcjonowanie składa się zależność między mieszkańcami budynku a jego architekturą, dekoracją i wyposażeniem. W ten sposób możliwe staje się nie tylko uchwycenie domu jako materialnie istniejącego budynku, ale także dokonującego się w nim zamieszkiwania.

Tego rodzaju odmienne od powszechnego w badaniach widzenie domu narzuca specyficzny sposób porządkowania jego problematyki. Poruszanie się pośród zagadnień zarówno z obszaru historii sztuki, jak i nauk społecznych, przynosi konieczność ustanowienia nadrzędnych, wspólnych dla wszystkich tych dziedzin kategorii. Poszukując takich kategorii, nie sposób pominąć podstawowej dla dziejów kultury i społeczeństwa opozycji między tym, co „publiczne” a tym, co „prywatne”⁴³. Zmienne relacje między „publicznym” i „prywatnym” oraz ich nierozdzielny, konstytuujący sens kategorii związek powodują, że precyzyjne określenie tego, co rozumiemy przez „publiczne”, a co przez „prywatne”, jest możliwe tylko w ściśle określonych warunkach historycznych i obszarach kulturowych. Ograniczając wymiar naszych rozważań do problematyki domu i zamieszkiwania mieszczańskiego, możemy uogólniając przyjąć, że w „publicznym” mieści się świat zewnętrzny, w którym pierwszorzędną rolę odgrywa praca (oraz reprezentacja⁴⁴), a w „prywatnym” pozostaje rodzina⁴⁵. Te dwa obszary życia ujawniają się w pierwszej kolejności w warstwie społecznej i kulturowej (relacji społecznych, obyczajów, gospodarki), ale zarazem znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie na poziomie materialnym czyli w architektoniczno-funkcjonalnym obliczu domu, jego dekoracji i wyposażeniu. Kluczowym kryterium wartościowania relacji między tymi obszarami jest dostępność domu (a także tego, co się w nim dokonuje). Tak więc próba odnalezienia tego, co publiczne i tego, co prywatne zarówno w przestrzeni domu, jak i przyjrzenie się zjawisku za-

⁴³ G. Duby, *Przedmowa*, (w:) *Historia życia prywatnego*, t. 1: *Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, red. P. Veyne, tłum. K. Arustowicz, M. Rostworowska, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 8. G. Duby uważa, że gdybyśmy nie byli świadomi różnicy między płaciami, to historia pokazałaby przede wszystkim różnicę między tymi właśnie kategoriami, za M. Segalen, *The House between Private and Public: A social-historical Overview*, (w:) *Private Domain...*, s. 240.

⁴⁴ Sferę domowej reprezentacji, z założenia dostępną dla wybranych osób z zewnątrz, należy traktować jako obszar publiczny.

⁴⁵ Taki podział jest typowy dla mieszczaństwa i wyróżnia go od wyższych warstw, N. Elias, *Die höfische Gesellschaft*, Frankfurt/Main 1997, s. 175-177.

mieszkiwania poprzez ich pryzmat, wydaje się być podstawowym zadaniem badacza mieszczańskiej kultury mieszkalnej⁴⁶.

Za rejestrowane pod tym kątem przemiany domu odpowiada społeczny i kulturowy proces, systematycznie postępującej od średniowiecza prywatyzacji życia, w tym również życia mieszczańskiego⁴⁷. Polaryzowanie się relacji między „publicznym” a „prywatnym” prowadziło do wyraźnej supremacji tego pierwszego w dobie średniowiecza do wyraźnej dominacji tego drugiego u schyłku epoki nowożytnej. Wśród mieszczaństwa proces ten polegał na przejściu od tzw. społeczeństwa anonimowego do społeczności ograniczonej do rodziny lub jednostki⁴⁸. Prywatyzacja życia w obszarze domu to przede wszystkim zmniejszanie jego dostępności dla sfery publicznej. W ramach poszerzającej się sfery prywatnej następowała nie tylko specjalizacja funkcjonalna przestrzeni, ale także formułowano jej przynależność płciową⁴⁹ oraz generacyjną⁵⁰. Konsekwencją tych

⁴⁶ Studia nad przestrzenią mieszkalną i zamieszkiwaniem jako następstwem obecności „publicznego” i „prywatnego” obszaru życia prowadzi się z sukcesem w przypadku architektury rezydencjonalnej, rezydowania, modelu życia społeczeństwa dworskiego, por. M. Girouard, *Life in the English Country House. A Social Architectural History*, New Haven 1978; A. Rottermund, *Zamek Warszawski w epoce Oświecenia: rezydencja monarsza, funkcje i treści*, Warszawa 1989; P. Waddy, *Seventeenth-Century Roman Palaces. Use and the Art of Plan*, New York–Cambridge 1990; N. Elias, op. cit.; *Zeremoniell und Raum*, Hrsg. W. Paravicini, Sigmaringen 1997; T.J. Żuchowski, *Pałac papieski na Watykanie od końca V do początku XVI wieku. Ceremoniał a ewolucja kompleksu rezydencjonalnego*, Poznań 1999; M. Girouard, *Life in the French Country House*, London 2001.

⁴⁷ R. Chartier, *Wprowadzenie*, (w:) *Historia życia prywatnego*, t. III: *Od renesansu do oświecenia*, red. R. Chartier, tłum. M. Zięba i inni, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 174.

⁴⁸ P. Ariès, *Argumenty za historią życia prywatnego*, (w:) *Historia życia...*, t. III, s. 7-17; W. Ruppert, *Bürgerlicher Wandel. Studien zur Herausbildung einer nationalen deutschen Kultur im 18. Jahrhundert*, Frankfurt/Main–New–York 1981; R. van Dülmen, op. cit., s. 19. Siłą średniowiecznej i wczesnonowożytnej społeczności miejskiej była grupa, której tożsamość i integracja zasadzały się przede wszystkim na wspólnocie zawodowej, a w dalszym stopniu religijnej i kompanijnej. Nie był to czas indywidualności, jednostek. Egzystencja mieszczanina koncentrowała się na pracy, której nie przeszkadzały pozazawodowe aspiracje. Wyraźną i łatwą do jasnego zdefiniowania dominantą takiego życia była zatem sfera publiczna. Od XVI do XVIII w. obserwuje się zmianę opisanego modelu mieszczaństwa. Postępująca w ciągu epoki nowożytnej instytucjonalizacja życia i wzrastająca rola państwa powodowały, że to właśnie ono zajęło miejsce dotychczasowej wspólnoty. Dla mieszczaństwa oznaczało to rozluźnienie zawodowej spójności grupy i integrację różnych warstw społecznych. Od 2 poł. XVIII w. na czoło miejskiego społeczeństwa wysunęła się jednostka jako wartość sama w sobie, a nie jako członek określonej grupy.

⁴⁹ To słabo jeszcze wyzyskany obszar badań, a otwierający wielkie możliwości w zakresie studiów gender, *Sexuality and Space*, red. B. Colomina, New York 1992; M. Segalen, op. cit., s. 243, 249; W. Rybczyński, op. cit., s. 77-80; L. Hentschel, *Die Zimmerreise. Wohnsucht und Bildersucht in der visuellen Kultur und Moderne*, (w:) *Medien der Kunst. Geschlecht, Metapher, Code. Beiträge der 7. Kunsthistorikerinnen – Tagung in Berlin 2002*, Hg. B. Uppenkamp, Marburg 2004, s. 111-121.

⁵⁰ Np. przestrzenie dla zasadniczej rodziny – w tym przede wszystkim sypialnia gospodarzy, dalej dla szczególnych jej członków – osób starszych, a także kawalerów, wresz-

przemian było najpierw pojawienie się, a z czasem komplikacja zjawiska komfortu, jako następstwa „udomowienia” (*Verhäuslichung*) domu⁵¹.

Jeśli chodzi o tropienie publicznego i prywatnego w samej warstwie architektonicznej i przestrzennej domu, to nie jest to jedynie szacowanie dostępności pomieszczeń względem ich położenia i funkcji (np. odległości od wejścia). To także próba zdekonstruowania sposobu i zastosowanych zabiegów, jakimi posłużono się przy wprowadzaniu w obszar domu tego, co „publiczne”. Mam tu na myśli szeroki repertuar form i rozwiązań typowych dla architektury zewnętrznej⁵² oraz zastosowanie przestrzennych barier dostępności⁵³. Wśród tych ostatnich szczególna rola przypada przejściom jako miejscom newralgicznych dla kształtowania przestrzennych jakości budynku⁵⁴.

Szkicując schematyczny zarys przemian wzorcowego domu mieszczańskiego widzianego w perspektywie „publicznego” i „prywatnego”, powiedzieć trzeba, że polegały one na przejściu od wieloosobowego gospodarstwa do centrum życia niewielkiej rodziny. Średniowieczny „*ganzes Haus*” złożony z rodziny, służby i pracowników odpowiadał ówczesnemu modelowi życia, który łączył mieszkanie z miejscem pracy⁵⁵. Mieszkańcy takiego domu żyli w przestrzennej bliskości⁵⁶; wszystkie bowiem czynności odbywały się w tym samym niemalże pomieszczeniu i przy obecności innych domowników. Brak podziału sfer publicznej i prywatnej oraz zróżnicowania pomieszczeń powodowało, że zazwyczaj spano, jedzono i pracowano w tym samym wnętrzu. Dom średniowieczny dawał zatem możliwość schronienia, ale nie zapewniał izolacji jednostki od ogółu⁵⁷.

cie dla dzieci, por. W. Rybczyński, op. cit., s. 55-56; D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002, s. 125-131, 189-191 (por. tu bibliografia).

⁵¹ E. Doelman, op. cit., s. 173; W. Rybczyński, op. cit., s. 29, 217-231.

⁵² D. Baecker, *Die Dekonstruktion der Schachtel: Innen und Aussen in der Architektur*, (w:) *Unbeobachtbare Welt. Über Kunst und Architektur*, Hrsg. N. Luhmann i inni, Bielefeld 1990, s. 67-104; O „zewnętrznym” charakterze sieni: F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus als öffentlicher und privater Raum*, (w:) *Die Vielfalt der Dinge. Neue Wege zur Analyse mittelalterlicher Sachkultur*. Internationaler Kongress Krems an der Donau 4. bis 7. Oktober 1994. Gedenkschrift in Memoriam Harry Kühnel, Hrsg. H. Hunds-bichler, i inni, Wien 1998, s. 229-230. To także wprowadzanie typowej dla zewnątrz dekoracji (typy, programy), por. Gdańsk: A. Bartetzky, *Gab es in der Frühen Neuzeit eine städtische Ikonographie? Die Bildprogramme der Rathäuser in Bremen und Danzig (Gdańsk) im Vergleich*, (w:) *Hansestadt – Residenz – Industriestandort*, Beiträge der 7. Tagung des Arbeitskreises deutscher und polnischer Kunsthistoriker in Oldenburg, 27.-30. September 2000, Hrsg. B. Störckuhl, München 2002, s. 123-135.

⁵³ F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus...*, s. 207-235, 229.

⁵⁴ U. Schütte, *Stadtor und Hausschwelle*, (w:) *Zeremoniell...*, s. 305-324.

⁵⁵ F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus...*

⁵⁶ H. Zinn, *Entstehung und Wandel bürgerlicher Wohngewohnheiten und Wohnstrukturen*, (w:) *Wohnen im Wandel. Beiträge zur Geschichte des Alltags in der bürgerlichen Gesellschaft*, Hrsg. L. Niethammer, Wuppertal 1979, s. 14-15.

⁵⁷ F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus...*, s. 210.

Dominowała w nim sfera publiczna – jako ta zapośredniczona przez pracę, pozostawiając sferze prywatnej nie tyle wybrane partie wielofunkcyjnej przestrzeni, ile obszar nielicznie zgromadzonych w takim domu sprzętów, przynależnych poszczególnym mieszkańcom lub wykonywanym przez nich czynnościom. Jedynym pomieszczeniem o jednoznacznym przeznaczeniu była kuchnia. Supremacja sfery publicznej niosła za sobą znaczną dostępność domu⁵⁸.

Pierwsze próby przeniesienia części sfery pracy poza obszar domu, zabudowywanie uzyskanych w ten sposób przestrzeni w celach mieszkalnych (sieni, magazynowych pięter, wznoszenie skrzydeł bocznych i domów tylnych) to znamiona powolnego zyskiwania przewagi przestrzeni prywatnej nad publiczną. Stopniowe ograniczenie domu do mieszkania ujednolicało i prywatyzowało go również w sferze społecznej, która w ciągu epoki nowożytnej ograniczała się do członków rodziny i jej ewentualnej obsługi. W zakresie przestrzenno-funkcjonalnym zmiany te prowadziły do przekształcania pierwotnie wielofunkcyjnej przestrzeni w zespół wyspecjalizowanych pomieszczeń. Separacja i dyferencjacja funkcji mieszkalnych rozpoczęła się od wydzielenia miejsca do spania jako pierwszej w dziejach domu mieszczańskiego przestrzeni prywatnej⁵⁹. Czas wyprowadzania z domu sfery publicznej i poszerzania czy wręcz budowania prywatnej (budowania w zakresie przestrzeni, a nie przedmiotów) to moment najbardziej zmiennej jego dostępności.

Podłoże dla domu jako li tylko miejsca zamieszkania przygotował przełom w zakresie kultury materialnej⁶⁰. Radykalny przyrost wyposażenia, które zapełniało i zarazem specjalizowało domowe przestrzenie, to kolejny krok w stronę prywatności. Dom taki odpowiadał zarówno jeśli chodzi o przestrzeń i funkcje, jak i o wyposażenie nadrzędnej potrzeby

⁵⁸ Dom średniowieczny określa się ze względu na jego wielofunkcyjność, przewagę sfery publicznej i znaczną dostępność, mianem transparentnego; por. F. Kaspar, *Das mittelalterliche Haus...*, s. 215.

⁵⁹ Pierwotnie sprzęty do spania stały w różnych pomieszczeniach i spało w nich po kilka osób. Dalsze droga przemian w tym zakresie wiodła w kierunku wykształcenia się łoża zasłanianego kotarami jako intymnego miejsca dla gospodarzy. Łoża takie ustawiano w pomieszczeniach, w których na materacach spali inni domownicy. Dopiero od XVI w. obserwuje się w Europie wykształcanie pomieszczenia sypialni. Łoże to „pokój” w pokoju, miejsce konkurencyjne dla tego przy ogniu; miejsce towarzyskich spotkań; sprzęt ceremonialny. To wreszcie przestrzeń, w której przechowuje się przedmioty indywidualne, osobiste np. książki oraz takie, które chciano ukryć – w tym przedmioty kradzione; por. R. Sandgruber, *Leben und Lebensstandard im Zeitalter des Barock – Quellen und Ergebnisse*, (w:) *Methoden und Probleme der Alltagsforschung im Zeitalter des Barock*, Hrsg. O. Pickl, H. Feigl, Wien 1992, s. 180; R. van Dülmen, op. cit., s. 67; O. Ranum, *Ostoje intymności*, (w:) *Historia życia...*, t. III, s. 233; O. Fejtová, op. cit., s. 50.

⁶⁰ Ogólnie przyjmuje się, że przełom ten związany jest z epoką baroku, R. Sandgruber, op. cit., s. 171-189.

intymności. Poszerzenie sfery prywatnej o nowe obszary (wolny czas, hobby⁶¹) nie tylko wpływało na konkretyzację przeznaczenia pomieszczeń, ale także na ich celowe rozmieszczenie⁶². Kulminacją tej długiej drogi przemian domu było ukonstytuowanie się jego znaczenia jako przeciwieństwa pracy, a tym samym zamknięcie przed światem zewnętrznym⁶³.

Próbując zastosować w praktyce proponowany model badań nad domem, przyjrzyjmy się nowożytniej patrycjuszowskiej kamienicy w Gdańsku. Szczególna geograficzna, historyczna i gospodarcza sytuacja tego ośrodka sytuuje problematykę jego domów i zamieszkiwania w perspektywie zarówno zachodnioeuropejskiej, jak i na gruncie kultury dawnej Rzeczypospolitej. Spora ilość przekazów źródłowych, a także zaawansowane rozpoznanie wielu aspektów z dziejów tego miasta, stanowią znakomite zaplecze dla naszych rozważań.

ANALIZA

W domach typu dolnoniemieckiego, które występując powszechnie w regionie hanzeatyckim są podstawowym odniesieniem dla mieszkalnego budownictwa Gdańska, przemiany zamieszkiwania polegały na powolnym przeistaczaniu się, dominującej pierwotnie przestrzeni magazynowej, w przestrzeń mieszkalną⁶⁴. W praktyce oznaczało to zamianę magazynowych pięter na mieszkania oraz parcelację sieni jako multifunkcjonalnego wnętrza na mniejsze pomieszczenia o konkretnym przeznaczeniu. Zależność między sferą publiczną i prywatną była w takich budynkach zmienna i zależna od każdorazowo zachodzących w nich przestrzennych modyfikacji. Dopóki jednak w domach tych znajdowały się pomieszczenia magazynowe i związana z nimi infrastruktura, sferą dominującą i określającą ogólny charakter domu była sfera publiczna.

⁶¹ W. Nahrstedt, *Freizeit und Aufklärung. Zum Funktionswandel der Feiertage seit dem 18. Jahrhundert in Hamburg (1743-1860)*, „Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte”, 57, 1970, s. 46-92; F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek*, t. II: Gry wymiany, tłum. E.D. Żółkiewska, Warszawa 1992, s. 448; B. Roeck, op. cit., s. 22-23, 36.

⁶² Chodzi tu o unikanie takich rozwiązań przestrzennych, które wymuszały obecność pomieszczeń przechodnich, H. Zinn, op. cit., s. 18; J. Putkowska, *Zmiany programów oraz ich wpływ na rozplanowanie kamienicy patrycjuszowskiej w XVI i XVII wieku w Polsce*, „KAIU”, 1985, XXX, z. 2, s. 181-196.

⁶³ L. Niethammer, *Einleitung.*, (w:) *Wohnen...*, s. 9; J. Petsch, *Eigenheim und gute Stube. Zur Geschichte des bürgerlichen Wohnens*, Köln 1989, s. 27.

⁶⁴ A. Bernt, *Bürgerhaus*, (w:) *Reallexikon...*, Stuttgart 1954, Bd. III, s. 180-206; G. Binding, *Bürgerhaus*, (w:) *Lexikon des Mittelalters*, Stuttgart-Weimar 1999, Bd. II, s. 1043-1046; P. Korduba, *O kamienicach...*, s. 88-89. Tekst analizy jest poszerzoną wersją mojego referatu *Funkcje i kierunki przemian patrycjuszowskiego domu gdańskiego*, (w:) *Materiały Sesji Naukowej poświęconej pamięci Profesora Gwidona Chmarzyńskiego w 30. rocznicę śmierci*, Toruń 12-14 grudnia 2003, red. J. Poklewski, Toruń 2005, s. 183-193.

Patrycjuszowski dom gdański jako budynek o jednoznacznie mieszkalnym przeznaczeniu nie podlegał analogicznym do domów innych wielkich miast hanzeatyckich przemianom. Z jasnym podziałem przestrzeni publicznej i prywatnej mamy tu do czynienia już u progu epoki nowożytnej, a być może nawet wcześniej. Ograniczenie funkcji domu do mieszkania spowodowało, że przestrzeń publiczna jest w tym przypadku jednoznaczna z reprezentacyjną i nie znikła z domu do końca jego funkcjonowania jako siedziby pojedynczej rodziny.



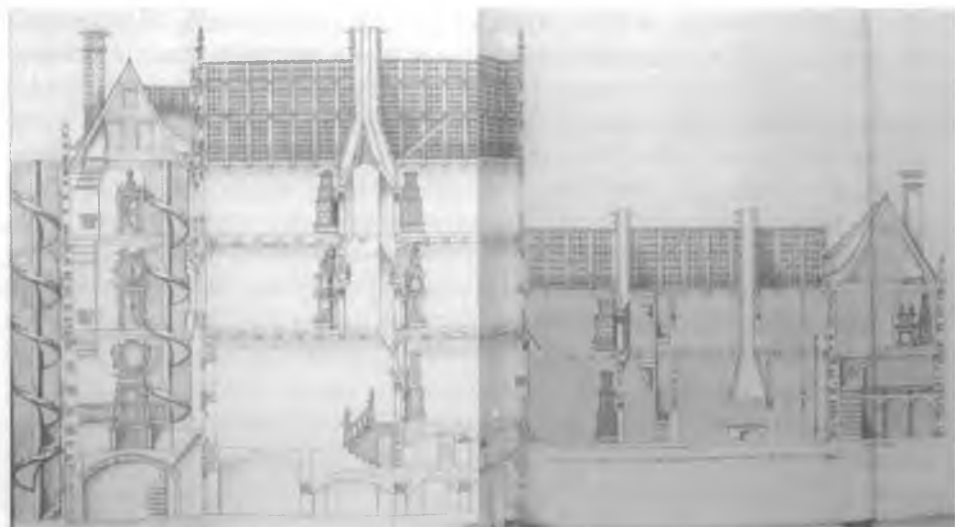
1. J. Ingber, projekt domu gdańskiego – widok ogólny, 1706-1707 r.

Rekonstrukcja funkcjonowania i przemian zachodzących w domu gdańskim wymaga analizy dyspozycji pomieszczeń oraz ich wyposażenia, a także precyzyjnego ustalenia miejsca poszczególnych wnętrz w funkcjonalnej strukturze siedziby i ich relacji względem siebie. W prezentacji tych zagadnień posłużymy się dwoma archiwalnymi przekazami ikonograficznymi pochodzącymi z początku XVIII stulecia i przechowywanymi w Bibliotece Gdańskiej PAN: projektem Jakuba Ingbera – miejskiego budowniczego przedstawiającym nieznanne założenie gdańskie⁶⁵ (il. 1-3) i rzutami również nieznanego domu gdańskiego⁶⁶ (il. 4). Jako uzupełnienie

⁶⁵ Sygn. Ms 2283, k. 64-67. Rysunki niepublikowane, jedynie wspomniane O. Günther, *Katalog der Handschriften der Danziger Stadtbibliothek*, t. III, Danzig 1909, s. 234-235.

⁶⁶ Sygn. Z I 2303. W katalogu biblioteki błędne datowanie na XVII w., F. Schwarz, *Danzig im Bilde. Verzeichnis der in der Danziger Stadtbibliothek vorhandenen bildlichen Darstellungen zur Geschichte und Topographie von Danzig und Umgegend*, *Katalog der Danziger Stadtbibliothek*, t. VI, Danzig 1913, s. 119. Przerzuty rzutów oraz uproszczona wersja przekroju znajdują się w tomie ilustracji dołączanej do niepublikowanej dysertacji O. Rollenhagen, *Untersuchung und Beschreibung der Danziger Bürgerhäuser mit*

nie tego materiału posłużą nam informacje zaczerpnięte z dziejów innych kamienic. Dane dotyczące wyposażenia domu gdańskiego pochodzą z inwentarzy mienia mieszczan gdańskich znajdujących się w Archiwum Państwowym w Gdańsku.



2. J. Ingber, projekt domu gdańskiego – przekrój podłużny, 1706-1707 r.

Rysunki pokazują typowe dla warunków gdańskich założenie, ułożone w ciągu ulicznej zabudowy, składające się z dwupiętrowej kamienicy poprzedzonej przedprożem oraz jednopiętrowych budynków podwórzowych – oficyny bocznej i domu tylnego (fot. 1-2).

Rozkład, nazwy oraz funkcje pomieszczeń domu gdańskiego pozostały niemal niezmiennie przez cały okres nowożytny (il. 3-4). Poprzedzające kamienicę przedproże wymieniane jest już w XVII-wiecznych źródłach i literaturze jako *Beyschlag*⁶⁷, ewentualnie *Balkerey*⁶⁸. Sień zajmowała cały trakt frontowy i była określana najczęściej jako *Haus*. Dopiero w XVIII w. pojawiły się nazwy zastępcze w rodzaju *Vor-*

besonderer Darstellung der Bauten aus der Zeit der Gotik bis zur Spätrenaissance, Danzig (przed 1914), egz. w Herder-Institut Marburg, sygn. DSHI 140 Westpreussen 48, za Rollenhagenem opublikowane przez K. Hauke, *Das Bürgerhaus in Ost- und Westpreussen*, Tübingen 1967, s. 101, ale bez podania pochodzenia.

⁶⁷ APG, 300, C/2083, s. 338-340, (1731), s. 359, (1734). R. Curicke, *Der Stadt Danzig historische Beschreibung*, Amsterdam-Danzig 1688, s. 278; J. Bernoulli, op. cit., s. 158; A. von Lehndorff, *Meine Reise in's blaue Ländchen, nebst Bemerkungen über Danzig* (1799), s. 161; K. Feyerabend, *Kosmopolitische Wanderungen durch Preussen [...] in den Jahren 1795-1798*, t. III, Germanien 1801, s. 265.

⁶⁸ APG, 300, C/2083, s. 12-13, (1641), s. 156-157, (1655), s. 281, (1707), s. 298-299, (1713).

*haus*⁶⁹ lub *Flür*⁷⁰. Występujące w XVIII stuleciu dodatkowe pomieszczenia wbudowane w jej przestrzeń nie posiadają jednoznacznych nazw. W inwentarzach używa się określenia *Vorstube*⁷¹ na pomieszczenie ulokowane w okolicach sieni i izby tylnej. Należy przyjąć, że jedynym wnętrzem, którego to określenie dotyczy, może być dolne z owych wbudowanych pomieszczeń⁷². Górne wnętrze to *Hangel-Stube*⁷³, *Hangstube*⁷⁴ (wisząca izba). Pomieszczenie znajdujące się za sienią w trakcie tylnym, określano jako *Stube*⁷⁵, uzupełniając jedynie dookreśleniami w rodzaju *grosse*⁷⁶, *hinter*⁷⁷ lub *unten Stube*⁷⁸. Choć wnętrze to zwykło się w popularnej literaturze nazywać kantorem, to jednak w znanych mi materiałach archiwalnych określenie to występuje sporadycznie i tylko w dokumentach z 2. poł. XVIII w.⁷⁹ Trudno wobec tego uznać tę nazwę za powszechną. W większości domów w trakcie tylnym znajdował się także prowadzący do podwórza przechód. Pokój położony we frontowym trakcie pierwszego piętra był już w XVI w. określany jako *Saal*⁸⁰. Pomieszczenie traktu tylnego nazywano *Schlaffkammer*⁸¹ lub *Schlaffstube*⁸². Choć roz-

⁶⁹ APG, 300, 1/342, s. 43-44, (1776), s. 73-75, (1777); APG, 6/167, s. 217-231, (1778).

⁷⁰ APG, 300, C/2083, s. 286-287, (1708 lub 1709).

⁷¹ APG, 300, 6/165, s. 15-29, (1775), s. 411-430, (1776); APG, 6/166, s. 51-56, (1776); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778), s. 323-326, (1782).

⁷² Tak również podaje R. Dähne, *Führer durch das Ratsherr Johan Uphagen-Haus in Danzig*, Danzig 1912, s. 16. *Vorstube* nie jest określeniem ani zredukowanej przestrzeni w owym czasie sieni, ani też pomieszczenia w trakcie tylnym, ponieważ występują one osobno pod swymi zwyczajowymi nazwami.

⁷³ APG, 300, 1/165, (1776), s. 393-406; R. Dähne, op. cit., s. 16.

⁷⁴ J. C. Schultz, *Danzig und seine Bauwerke*, Berlin 1855, s. 129-131.

⁷⁵ APG, 300, R/Vv, 233, k. 28r-36r, (1593); APG, 300, R/Vv, 280, k. 33v-35v, k. 41v-47r, (1625); APG, 300, R/Vv, 179, s. 63-80, (1695).

⁷⁶ APG, 300, R/Vv, 302, (1598); APG, 300, C/2083, s. 338-340, (1731); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778).

⁷⁷ APG, 300, 1/342, s. 73-75, (1777); APG, 300, 6/167, s. 155-164, (1782).

⁷⁸ APG, 300, 6/165, s. 15-29, (1775); APG, 300, 6/167, s. 323-326, (1777 lub 1778).

⁷⁹ APG, 300, 6/165, s. 411-430, (1776); APG, 300, 6/166, s. 281-288, (1777); E. Barylewska-Szymańska, *Wypożyczenie gdańskich kantorów w 2. połowie XVIII wieku na podstawie źródeł*, referat wygłoszony na konferencji pt. *Polskie meblarstwo. Projektanci-zbiory-pis-miennictwo*, Muzeum Narodowe w Warszawie 18 listopad 2004 r. (w druku) – autorka, choć użyła w tytule wystąpienia określenia „kantor”, dostrzega niejednoznaczne przeznaczenie pomieszczenia wskazując na możliwość wykorzystania jako pokoju dziennego rodziny.

⁸⁰ APG, 300, R/Vv, 302, (1598).

⁸¹ APG, 300, 43/38, k. 31, (1625) – opracowany M. Bogucka, *Testament burmistrza gdańskiego Hansa Speymana z 1625 r.*, (w:) *Kultura średniowieczna i staropolska: studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. D. Gwinnowa, Warszawa 1991, s. 587-593; APG, 300, C/2083, s. 4-6, (1640).

⁸² APG, 300, 1/253, s. 1-32, (1723); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778); APG, 300, 1/293, s. 99-127, (1781); W 2. poł. XVIII w. niekiedy przy sypialni alkowa, por. E. Barylewska-Szymańska, W. Szymański, „... na św. Michała lub od zaraz” – sprzedaż i wynajem domów i mieszkań w Gdańsku w 1775 roku, „KHKM”, LI, 2003, nr 1, s. 27-39, s. 30.

kład pomieszczeń drugiego piętra był identyczny jak poprzedniego, to jednak nieco odmienne było ich nazewnictwo. Przednie pomieszczenie to najczęściej *ober Saal*⁸³. Jeżeli dom posiadał jeszcze trzecie piętro, wówczas salę pierwszego piętra określano jako dolną, drugiego jako średnią, a trzeciego jako górną⁸⁴. Leżące naprzeciw sal pokoje drugiego i trzeciego piętra najczęściej w ogólnie nie posiadały nazwy. Niekiedy określano je w oparciu o położenie względem innego pomieszczenia np. *gegen vom oben Saal*⁸⁵ lub podając miejsce, w którym się znajduje np. *die obere*⁸⁶.

Przeznaczenie ostatniego piętra domów gdańskich jest w kilku przypadkach bardzo intrygujące. W inwentarzu Złotej Kamienicy (Długi Targ 41) między salą średnią a górną czyli zapewne pomiędzy drugim a trzecim piętrem w trakcie tylnym ulokowana była zbrojownia⁸⁷. Wizja jednej z kamienic przy Długiej wymienia również położoną w okolicach sali górnej bibliotekę⁸⁸. Na podstawie tych dwóch informacji można wysunąć przypuszczenie, że na drugim (lub trzecim w przypadku wyższych domów) piętrze mogły znajdować się pokoje kolekcjonerskie, w których przechowywano tak liczne w Gdańsku zbiory prywatne i tak chętnie – jak wynika z dawnych relacji – prezentowane wybranym gościom⁸⁹. Choć pomieszczenia takie rzadko występują w domach mieszczańskich, to miejsce ich ulokowania odpowiada ogólnoeuropejskim standardom. Pokoje kolekcjonerskie zajmowały najwyższe piętra zarówno w rezydencjach np. w zamku drezdeńskim⁹⁰, jak i w domach miejskich, na przykład

⁸³ APG, 300, R/Vv, 298, k. 45, (1706) – opracowany *Gdański inwentarz mienia domowego Magdaleny Schumanowej z 1706 roku*, oprac. A. R. Chodyński, H. Dwilewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1984; APG, 300, C/2083, s. 338-340, (1731); APG, 300, 1/259, s. 79-85, (1736).

⁸⁴ APG, 300, 43/38, k. 31, (1625); „Wöchentliche Danziger Anzeigen und dienliche Nachrichten”, 1755, 30 tydzień, s. 142 – dot. domu przy Ogarnej; E. Barylewska-Szymańska, *Gdańskie salony z drugiej połowy XVIII wieku na podstawie źródeł*, (w:) *Muzea-rezydencje w Polsce*, materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14-16 X 2004, red. K. Kornacki, Kozłówka 2004, s. 477-504, s. 478-481.

⁸⁵ APG, 300, 1/259, s. 79-85, (1736).

⁸⁶ J. Ingbera projekt przebudowy tzw. Nowego Domu Ławy z 1710 r., Biblioteka Gdańska PAN, Z I 1774;

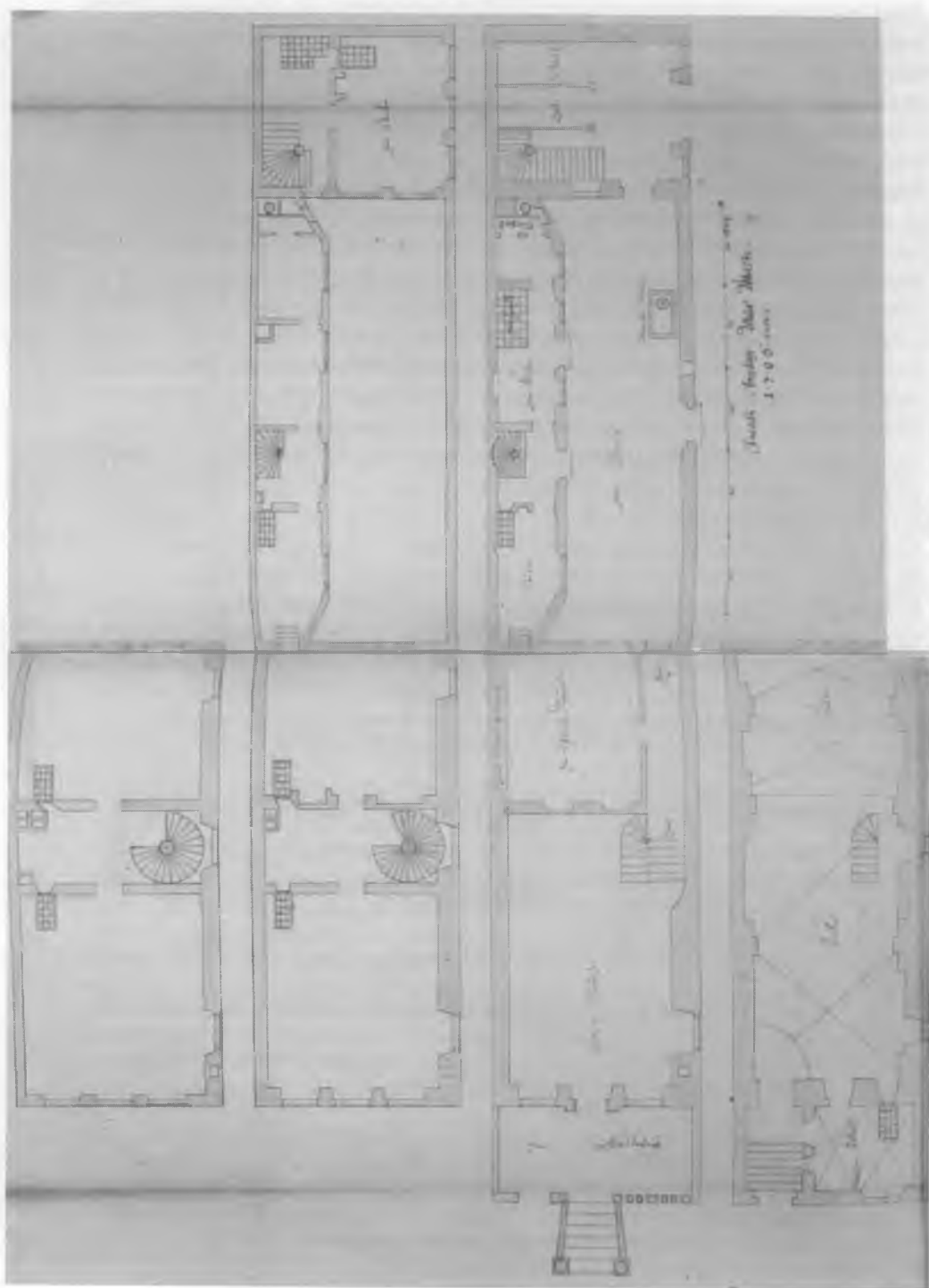
H. Phleps, *Das ehemalige Schöffenhause der Rechtstadt Danzig*, „Zentralblatt der Beuverwaltung”, 28, 1908, s. 234-235; F. Schwarz, op. cit., s. 95-96; K. Hauke, op. cit., s. 59. Wnętrza położone w tylnym traktacie wyższych kondygnacji mogły być dzielone na mniejsze pomieszczenia.

⁸⁷ APG, 300, 43/38, k. 31, (1625).

⁸⁸ APG, 300, C/2084, s. 63-65, (1756).

⁸⁹ K. Ogier, op. cit.; *Daniela Chodowieckiego...*; J. Bernoulli, op. cit.; A.R. Chodyński, *Kolekcjonerzy i kolekcje...*

⁹⁰ J. Menzhausen, *Elector Augustu's Kunstkammer: an Analysis of the Inventory of 1587*, (w:) *The Origins of Museums. The Cabinet of Curiosities in Sixteenth- and Seventeenth-Century*, red. O. Impey, A. MacGregor, Oxford 1986, s. 69-75.



3. J. Ingber, Projekt domu gdańskiego – plany piwnic, parteru, pierwszego oraz drugiego piętra, 1706-1707 r.

w Amsterdamie⁹¹, Londynie⁹², Poznaniu⁹³. Na tym poziomie zaleca ich umieszczenie również traktat architektoniczny J. Furttenbacha, w którym przedstawiono wzorcowy model patrycjuszowskiego domu⁹⁴. Umieszczenie biblioteki czy zbliżonego funkcją pomieszczenia na najwyższym piętrze domu, ma także dość banalne pragmatyczne uzasadnienie, a mianowicie na tym poziomie najdłużej obecne było dzienne światło i panowała cisza.

Na jednym z naszych rzutów ostatnia kondygnacja prezentuje się jeszcze bardziej osobiście. W pomieszczeniu zwanym zazwyczaj salą górną znajduje się schemat sprzętu, który określono jako *Piellar* czyli bilard⁹⁵ (il. 4). Była to przede wszystkim dworska gra, choć w miastach hanzeatyckich, i w niektórych regionach Niemiec rozpowszechniona także wśród patrycjatu. Zazwyczaj jednak grywano w nią w miejscach publicznych np. Dworze Artusa w Gdańsku lub miejskim ogrodzie w Królewcu⁹⁶. Obecność stołu bilardowego w prywatnym domu jest więc precedensem i świadczy o jego wyjątkowym statusie. Wnętrze przeciwległe nazwano *Casament*, co należy rozumieć jako rodzaj wyodrębnionego mieszkania, apartamentu⁹⁷. Pokoje takie były zwyczajowo przeznaczone dla szczególnych mieszkańców np. najstarszych domowników lub kawalerów.

Trakt środkowy nie jest wymieniany w inwentarzach do XVIII stulecia. Nie świadczy to oczywiście o tym, że nie było takiego miejsca, a wynika przede wszystkim z mniejszej skrupulatności wcześniejszych inwentarzy oraz być może z faktu, że nic się w nim nie znajdowało. W tekstach, w których wewnątrz to jest odnotowane, nie posiada ono konkretnej nazwy, a jest określane jako *zwischen dem Saal und Schlafstube*⁹⁸ lub zwyczajnie *vor dem Saal*⁹⁹. Patrycjuszka Magdalena Schumanowa wymienia to miejsce w swoim inwentarzu jako „sioneczkę”¹⁰⁰.

⁹¹ J. Loughman, J.M. Montias, op. cit., s. 86.

⁹² J. Schofield, *Medieval London Houses*, New Haven-London 1994, s. 81.

⁹³ Być może na ostatnim piętrze należącej do wykształconego rodu Reszków kamienicy przy Rynku 43, gdzie znajdują się pomieszczenia o rozległej i humanistycznej w programie dekoracji P. Korduba, *O kamienicach...*, s. 96-101.

⁹⁴ J. Furttenbach, *Architectura Privata. Das ist: Grundliche Beschreibung...*, Augspurg 1641, s. 19-68.

⁹⁵ G.E.S. Hennig, *Preussisches Wörterbuch*, Königsberg 1785, s. 185; *Preussisches Wörterbuch*, hrsg. H. Frischbier, t. II, Berlin 1882, s. 143.

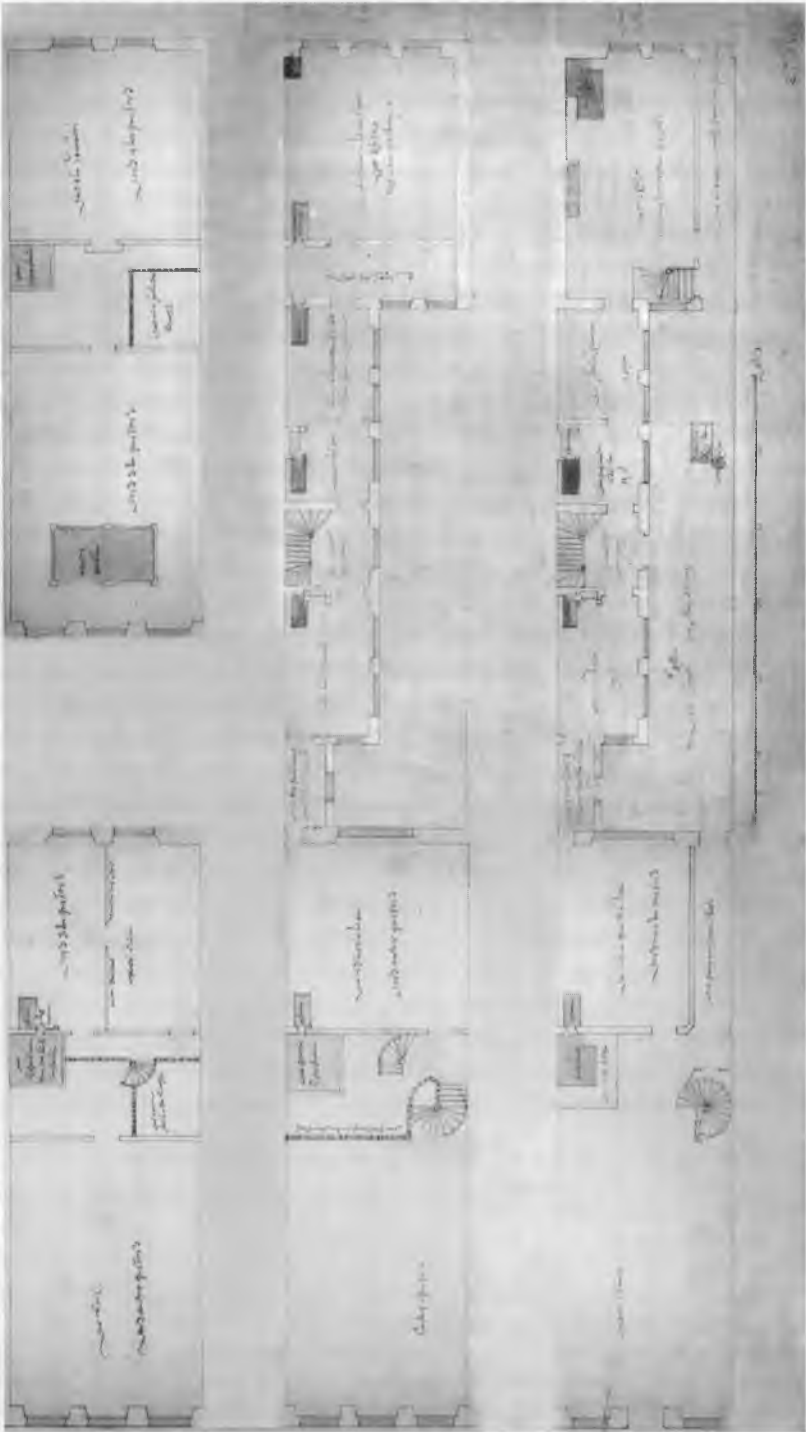
⁹⁶ A. Treichel, *Von der Pielchen- oder Belltafel*, „Altpreussische Monatsschrift”, 34, 1897, s. 127-152, 240-276, 584-602; 35, 1898, s. 123-144, 314-333; F.A. Redlich, *Sitte und Brauch des livländischen Kaufmanns*, Riga 1944, s. 116-121.

⁹⁷ S. Battaglia, *Grande dizionario della lingua Italiana*, t. II, Torino 1962, s. 827.

⁹⁸ APG, 300, 1/259, s. 79-85, (1736); APG, 300, 6/169, s. 187-229, (1780).

⁹⁹ APG, 300, 43/38, k. 31, (1625); APG, 300, 6/165, s. 411-430, (1776).

¹⁰⁰ APG, 300, R/Vv, 298, k. 44, (1706).



4. Przekrój, plan parteru, pierwszego, drugiego i trzeciego piętra nieznanego domu gdańskiego, pocz. XVIII w.

W materiałach źródłowych, w których pojawiają się wzmianki dotyczące zabudowań tylnych, napotkać można informacje, że poza stajnią znajduje się tam kuchnia¹⁰¹ i miejsce na drewno¹⁰². Przyjrzenie się archiwalnym przekazom ikonograficznym poszerza naszą wiedzę o tym obszarze domu (il. 3-4). Pod dachem oficyn i domów tylnych znalazły się zarówno pomieszczenia niemieszkalne, jak i mieszkalne. Ostatnie z nich wyposażono w piece i kominki. Parter oficyn pełnił funkcje pomocnicze względem całego domu. Tu lokalizowana była kuchnia, a w jej pobliżu toalety (*Secret, Privat*), spiżarnie, pokoje służby. Całkowicie mieszkalne piętro nie zawsze było skomunikowane z domem frontowym. Na jednym z naszych projektów znajdujące się w tym miejscu pomieszczenia określono jako *Casament* lub *Logiament* (il. 4). Jak już uprzednio zwróciliśmy uwagę, pierwsze z określeń wskazuje na rodzaj osobnego mieszkania czy apartamentu. W skrzydle bocznym, podobnie jak wcześniej w domu frontowym, posiadając pojedyncze wejście i znajdując się na ostatnim piętrze jest ono w pewien sposób wyizolowane. Bardziej zagadkowa jest druga z nazw – *Logiament*. W języku włoskim określenie to stosuje się wymiennie z terminem *lozamento* i oznaczają one lokal mający spełniać funkcje czasowego mieszkania np. kwatery wojskowej¹⁰³. R. Curicke używa określenia *logiament* jako nazwy kwatery królewskiej na czas pobytu władcy¹⁰⁴. W bogatych domach Hamburga terminem *Lozament* nazywano pokoje gościnne¹⁰⁵. Zwyczaj i kontekst sugeruje, że i w przypadku Gdańska chodziło właśnie o pokój dla czasowo tylko przebywającej w domu osoby¹⁰⁶.

Przytoczone przez nas informacje dotyczące dyspozycji domu gdańskiego oraz nazw poszczególnych pomieszczeń wyznaczają pewne możliwości interpretacji sposobu jego funkcjonowania. Ujawnienie tych zagadnień dotyczy kilku poziomów: od najbardziej ogólnego jak generalne przeznaczenie siedziby, przez bardziej szczegółowe jak sposoby wykorzystania poszczególnych budynków, aż po niemalże detaliczne – funkcje wybranych pomieszczeń. Dom gdański, nie posiadając wieloprzestrzennych powierzchni magazynowych ani pomieszczeń o jednoznacznie ogólnodostępnym przeznaczeniu (jak kantor, warsztat), był budynkiem służącym tylko celom mieszkalnemu pojedynczej rodziny i jej obsługi. Kamienica frontowa mieszcząca podstawowe pomieszczenia – sień, izbę, sy-

¹⁰¹ APG, 300, C/2083, s. 168-169, (1658), s. 280-282, (1707), s. 290-291, (1710); APG, 300, 6/167, s. 323-326, (1777 lub 1778).

¹⁰² APG, 300, 1/342, s. 73-75, (1777).

¹⁰³ S. Battaglia, op. cit., t. IX, Torino 1975, s. 192.

¹⁰⁴ R. Curicke, op. cit., s. 361.

¹⁰⁵ U. Meyer-Brunswick, *Palaisähnliche Hamburger Bürgerhäuser des 17. Jahrhunderts und ihre Geschichte*, Hamburg 1990, s. 24, 27.

¹⁰⁶ Nie można również wykluczyć, że termin ten mógł w 2. poł. XVIII w., kiedy niektóre części domów były podnajmowane, oznaczać pokój do wynajęcia – za informację tę dziękuję Panu Jackowi Kriegseisenowi z Uniwersytetu Gdańskiego.

pialnię, salę służyła przede wszystkim gospodarzom domu, stanowiąc ich zasadnicze mieszkanie. Boczna oficyna, z ulokowanym w niej zapleczem kuchennym, ustępami, pokojami dla służby i specjalnymi pokojami mieszkalnymi, posiadała służebne względem domu frontowego przeznaczenie. Dom tylny, obok podobnych do bocznej oficyny funkcji, był wykorzystywany jako budynek gospodarczy – stajnia, wozownia, spichlerz.

W precyzyjnym określeniu funkcji pomieszczeń pomaga analiza, zbudowanych na podstawie topografii domu, inwentarzy mienia. Nie sposób w tym miejscu zaprezentować wszystkich zawartych w nich informacji, dlatego też ograniczymy się jedynie do ogólnej charakterystyki wyposażenia poszczególnych wnętrz. W sieni znajdowała się zazwyczaj niewielka liczebnie ilość sprzętów. Spośród mebli były to już od XVI w. szafy, stoły, lady¹⁰⁷. W XVIII w. wyposażenie to wzbogaciło się o komody, krzesła, zegary¹⁰⁸. Niewielka ilość, ale za to wynikająca z otaksowania wysoka jakość zgromadzonych w tym pomieszczeniu sprzętów, pozwala przypuszczać, że były to raczej obiekty służące prezentacji, a nie użyteczności. Brak w XVI i XVII-wiecznych inwentarzach siedzisk wskazuje, że sień nie była w gruncie rzeczy miejscem służącym dłuższemu pobytowi. Mała ilość zgromadzonych w niej drobnych przedmiotów również dowodzi jej ograniczonej roli mieszkalnej. Wielka powierzchnia pomieszczenia oraz brak ogrzewania jednoznacznie potwierdzają to przypuszczenie. Nieprzydatność sieni jako wnętrza w pełni mieszkalnego jawi się jeszcze wyraźniej, jeśli porównać jej wyposażenie z wyposażeniem izb tylnych, w których znajdowała się spora ilość nie tylko drobnych przedmiotów, ale także mebli¹⁰⁹. Obecność sprzętów do siedzenia, a nawet leżenia przekonuje, że pomieszczenie to wykorzystywano z pewnością jako pokój dzienny domowników, a w szczególnych sytuacjach jako pokój do spania. Izba tylna była z pewnością najbardziej wielofunkcyjnym wnętrzem w domu. Występowanie stołów, krzeseł, spora ilość naczyń oraz bliskość umieszczonej w oficynie kuchni świadczy, że mogła być również używana do spożywania posiłków. Znajdujące się w niej niekiedy przyrządy do pisania, dokumenty, książki wskazują na możliwość wykorzystania izby tylnej jako miejsca pracy pana domu. Komfort dłuższego pobytu w tym pomieszczeniu zapewniało najlepsze jak na ówczesne czasy ogrzewanie: piec i kominek (il. 1-4).

¹⁰⁷ APG, 300, R/Vv, 302, k. 1r, (1598); APG, 300, R/Vv, 280, k. 22r-26r, (1624), k. 33v-35v, 41v-47v, (1625).

¹⁰⁸ APG, 300, 1/253, s. 1-32, (1723); APG, 300, 1/259, s. 79-85, (1736); APG, 300, 6/167, s. 411-430, (1776); APG, 300, 6/169, s. 17-28, (1779-80).

¹⁰⁹ APG, 300, R/Vv, 233, k. 28r-36r, (1593); APG, 300, R/Vv, 302, (1598); APG, 300, R/Vv, 280, k. 33v-35v, 41v-47r, (1625); APG, 300, 43/38, k. 31, (1625); APG, 300, 6/165, s. 15-29, (1775); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778); APG, 300, 6/167, s. 155-164, (1782); E. Barylewska-Szymańska, *Wyposażenie gdańskich kantorów...*



5. J.K. Schultz, Lwi Zamek (Długa 35) – sień, akwaforta 1854 r.

Na parterze znajdowały się zatem dwa zupełnie różne pod względem funkcji pomieszczenia. Sień jako wnętrze wejściowe była najbardziej dostępna. Ze względu na swą pierwszorzędną rolę komunikacyjną była też, dla wybranych, wnętrzem tranzytowym. Takie przeznaczenie sieni akcentowało nie tylko jej nieliczne ilościowo, choć imponujące jakościowo wyposażenie, ale przede wszystkim jednoznaczne wskazanie dalszych kierunków poruszania się po domu. Przejście w głąb lub wwyż było zawsze w pewien sposób utrudnione. W sieniach z 2 poł. XVI w. np. w kamienicy zwanej Lwim Zamkiem (Długa 35), wejście do izby tylnej oraz na schody znajdowało się za kamienną przegrodą – bardzo popularnym motywem architektonicznym w domach gdańskich tego czasu, przypominającym pod względem kompozycji i dekoracji fasady (il. 5)¹¹⁰. Skompli-

¹¹⁰ Arkadowe przegrody wydają się być specyficznie gdańskim motywem architektonicznym. Nie można bowiem w mieszczańskiej architekturze mieszkalnej kontynentu europejskiego odnaleźć dla nich przykładów pokrewnych. Najbliższe zarówno pod względem formy, jak i funkcji, są przegrody angielskich halli (tzw. *screen*). Jeśli chodzi o „zewnątrzny” charakter gdańskich przegród, to decyduje o nim nie tylko „fasadowa” artykulacja (kolumny, arkady), ale także motywy dekoracji jak np. personifikacje sztuk

kowana konstrukcja spiralnych schodów i związanych z nimi gankiem, jaką widzimy na naszych rysunkach czy w sieni z kamienicy przy św. Ducha 101, także stanowiły barierę w poruszaniu się po domu (il. 6)¹¹¹. Położona w głębi domu izba tylna o wielofunkcyjnym, ale jednoznacznie mieszkalnym charakterze, znajdowała się poza tranzytowym obszarem sieni i należała do zupełnie odmiennej pod względem dostępności strefy siedziby. Zarówno bowiem przejście na piętra, jak i na podwórze (przez przechód) pozwalały ominąć to pomieszczenie. Mamy zatem do czynienia z wyraźnym dwupodziałem przestrzeni parteru na odmienne funkcjonalnie strefy: dostępną i niedostępną. Jeżeli w podobny sposób przyjrzymy się przestrzennemu i funkcjonalnemu podziałowi pierwszego piętra, to okaże się, że pomiędzy znajdującymi się tam pomieszczeniami zachodzi podobna relacja, jak między sienią a izbą tylną. Położona w trakcie frontowym, czyli nad sienią, sala była podobnie jak ona wyposażona w niewielką ilość luksusowych sprzętów. Zaliczały się do nich przede wszystkim kosztowne krzesła i stoły nierzadko z marmurowymi lub intarsjowanymi blatami, lustra, instrumenty muzyczne, zegary¹¹². Wśród drobnych przedmiotów wymienić należy delfty, a w XVIII stuleciu naczynia do parzenia herbaty, porcelanę¹¹³. Zgodnie ze swą nazwą, wystrojem i urządzeniem sala pełniła rolę paradnego pokoju do przyjmowania gości. W ułożonej naprzeciw niej sypialni, poza łóżkiem, znajdowało się wiele mebli i przedmiotów służących codziennemu życiu, np. stolik toaletowy, kołyska, szafka na książki¹¹⁴. Pierwsze piętro mieściło zatem dostępne dla gości pomieszczenie frontowe i przeznaczone dla domowników pomieszczenie tylne.

wyzwolonych z przywołanej przegrody Lwiego Zamku, występujące również na fasadzie kamienicy przy ul. Długiej 37. Na pozostałych znanych nam dziś przegrodach (z kamienicy przy ul. Długiej 45 – obecnie w Ratuszu Starego Miasta; z kamienicy przy ul. Chlebniczej 11 – obecnie w Ratuszu Głównego Miasta) znajdują się przedstawienia mitologiczne, także powszechne w zewnętrznej dekoracji prywatnych i co więcej publicznych budynków Gdańska; zob. P. Korduba, *Patrycjuszowski dom...*, s. 57-58, 63; idem, *Patrycjuszowski dom...* (2005), rozdział pt. *Programy ideowe dekoracji*, s. 133, 140-142.

¹¹¹ Także w ten sposób zaaranżowane schody bliskie są rozwiązaniom charakterystycznym dla architektury zewnętrznej gdańskich kamienic; podest z balustradami, na który prowadzą schody ujęte figurami „wojowników”, przypomina przedproża. Antyczne, uzbrojone figury to następcy średniowiecznych „strażników” domu z przedprożowych płyt, jakimi były ukazane w reliefie postaci świętych; zob. P. Korduba, *Patrycjuszowski dom...* (2005), s. 132-133, 140-142.

¹¹² APG, 300, 43/38, k. 31, (1625); APG, 300, R/Vv, 179, s. 63-80, (1695); APG, 300, R/Vv, 298, k. 44-45, (1706); E. Barylewska-Szymańska, *Gdańskie salony...*

¹¹³ APG, 300, 1/253, s. 1-32, (1723); APG, 300, 1/259, s. 79-85, (1736); APG, 6/165, s. 15-29, (1775); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778).

¹¹⁴ APG, 300, 43/38, k. 29-32, (1625); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778), 323-326, (1777 lub 78); APG, 300, 6/169, s. 311-338, (1780).



6. J.K. Schultz, Dom przy ul. św. Ducha 101 – sień, akwaforta 1857 r.

Najwyższe piętra gdańskich kamienic były najbardziej zróżnicowane funkcjonalnie. Umieszczane na nich pokoje kolekcjonerskie, pokoje do gry czy w jakiś sposób specjalne pomieszczenia mieszkalne tylko pozornie nie miały ze sobą wiele wspólnego. Nie były to wnętrza niezbędne dla podstawowego funkcjonowania domu, a służyły ponad zwyczajnym standardom mieszkaniowym. Ich użytkowanie wiązało się raczej ze spędzaniem wolnych chwil, intelektualną lub sportową rozrywką. Położenie tych pokoi – najwyższe piętro i zarazem koniec komunikacyjnej drogi pozwalały na ich alienację spośród innych domowych pomieszczeń i związanych z nimi funkcji. Separacja tych pokoi była jednak ambiwalentna. Jak wcześniej wspomnieliśmy, gdańskie kolekcje patrycjuszowski były dla wybranych gości dostępne, zwiedzający docierali zatem na te najwyższe piętra. Był to zatem obszar przestrzeni o reglamentowanej dostępności – przestrzeni półpublicznej.

Dokonany przez nas podział gdańskiego domu na strefy dostępności przekonuje o jego bardzo złożonej, ale konsekwentnej organizacji. Zasada, która nią rządziła, opierała się nie tylko na podziałach kondygnacyjnych, ale również traktowych. Tym samym stopień dostępności domu należy śledzić w dwóch układach: horyzontalnym, czyli od przedproża do

izby tylnej, oraz wertykalnym od sieni do ostatniego piętra¹¹⁵. Przełamywanie barier dostępności zaczynało się jeszcze przed wnętrzem domu, którego przedproże, wyniesione ponad poziom ulicy i ograniczone balustradami, było wyłączone z publicznej przestrzeni miasta. Przekazy literackie i ikonograficzne mówiące o zwyczaju wypoczywania domowników na przedprożu, podkreślają autonomiczny względem ulicy charakter tej części domu¹¹⁶. Dalsza droga poruszania się po kamienicy wiodła wprost do sieni. W jej przestrzeni zamykała się parterowa strefa dostępności domu. Za sienią znajdowała się bowiem przestrzeń zarezerwowana dla domowników. Wprowadzony na parterze schemat funkcjonalny utrzymany został również na pierwszym piętrze. Przy „warstwowym” rozkładzie stref dostępności kluczową rolę w komunikacji między nimi odgrywały schody. Przeznaczony dla nich na piętrach trakt środkowy to pod względem dostępności obszar neutralny – rozdzielający dostępną frontową od niedostępnej tylnej części domu. Wejście na schody było, jak wcześniej wskazaliśmy, w pewien sposób ograniczone. Ograniczenie to wiązało się ze zmniejszającą się również wertykalnie dostępnością. Stopień dostępności traktu frontowego parteru, a traktu frontowego pierwszego piętra nie były sobie równe. O ile do sieni wchodził każdy, kto w ogóle przestępował próg kamienicy, to sala pierwszego piętra przeznaczona była już tylko dla wybranych. Przekroczeniem kolejnego stopnia dostępności była wizyta na wyższych piętrach w celu zwiedzenia pokoi kolekcjonerskich bądź pomieszczeń do gry.

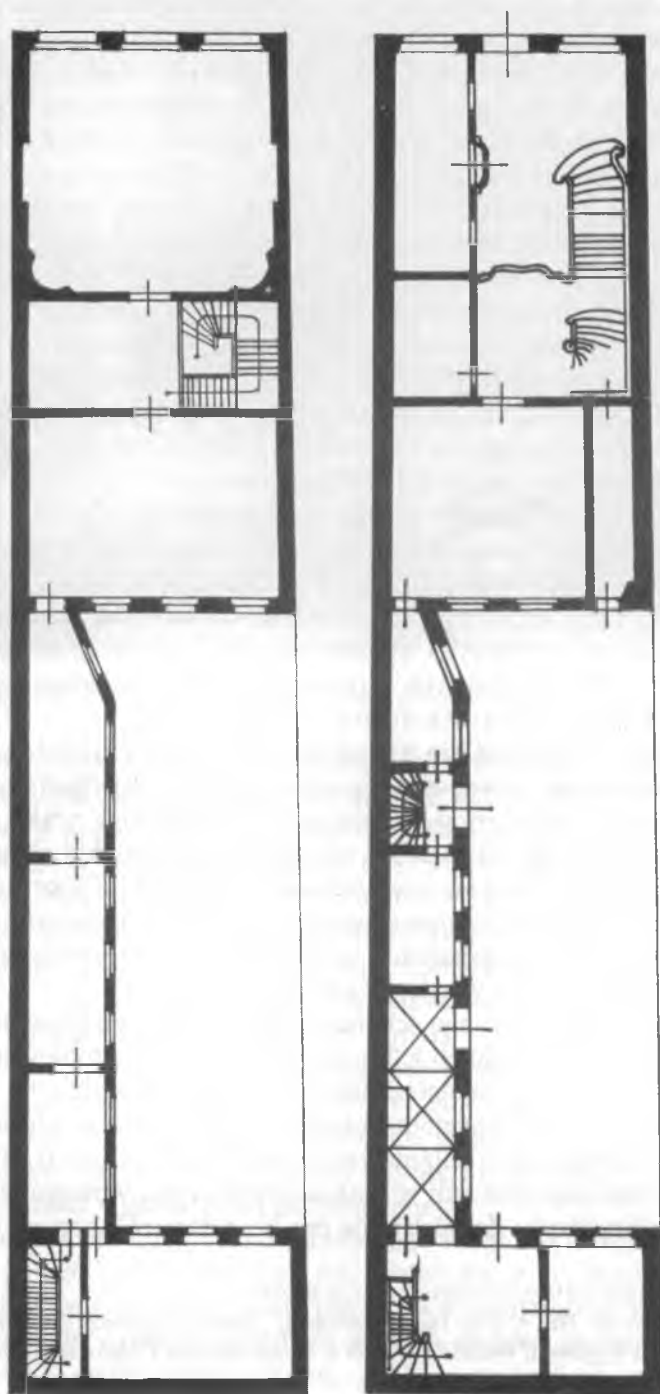
Dom gdański opierał się zatem na zestawieniu dwóch pionów: dostępnego frontowego i niedostępnego tylnego, które rozdzielala neutralna przestrzeń komunikacyjnego „komina” – jakim był trakt środkowy. Dzięki takiemu rozwiązaniu udało się osiągnąć niezwykle złożone, jak na dom mieszczański i pozornie niemożliwe ze względu na kształt gdańskiej kamienicy, relacje między przestrzenią publiczną i prywatną. Nie tylko bowiem uniknięto jakiegokolwiek przenikania się przestrzeni, ale także uzyskano subtelna waloryzację przestrzeni publicznej.

Odstępstwa od opisanego schematu funkcjonalnego gdańskiego domu zachodziły jedynie w domach z 2. poł. XVIII w., kiedy to doszło do modyfikacji w relacji między przestrzenią publiczną i prywatną¹¹⁷. Domy tego czasu charakteryzuje szczególna ekspozycja pierwszego piętra zarówno budynku frontowego jak i zabudowań tylnych (il. 7). Obok tradycyjnie istniejącej na tym poziomie sali w trakcie frontowym, wprowadzano dalsze paradne pomieszczenia. Jak pokazuje przykład domu Uphagena (Długa 12),

¹¹⁵ P. Korduba, *Patrycjuszowski dom...*, s. 63-64.

¹¹⁶ K. Ogier, op. cit., t. I, s. 15; G. Fantuzzi, *„Diariusz podróży po Europie” (1652)*, przeł. i wstęp W. Tygielski, Warszawa 1990, s. 38-39; *Daniela Chodowieckiego...*, il. 34.

¹¹⁷ Z. Maciakowska, W. Szymański, op. cit.



7. Dom Uphagena (Długa 12) -- plan parteru i pierwszego piętra

była to jadalnia w miejscu, gdzie do tej pory lokowano sypialnię oraz amfiladę pokoi w bocznej oficynie prowadząca do małej jadalni, która służyła prawdopodobnie przede wszystkim domownikom¹¹⁸. O ile więc przedni, jak i tylny trakt domu, był sferą dostępną dla gości, to małą jadalnię należy traktować jako wnętrze prywatne. Tak więc w obszarze pierwszego piętra, poszerzonego funkcjonalnie o przestrzeń zabudowań podwórzowych, mamy do czynienia z opisaną wcześniej gradacją pomieszczeń od najbardziej po najmniej dostępne. Mimo rozbudowania układu, jego funkcjonalny schemat pozostał ten sam. Taka organizacja pierwszego piętra znalazła odzwierciedlenie w aranżacji przestrzeni sieni (il. 8). W owym czasie popularne stało się zabudowywanie jednej z jej osi,



8. Dom Uphagena (Długa 12) – sień, stan sprzed 1945 r.

dwoma umieszczonymi jedno nad drugim pomieszczeniami. Zmniejszenie powierzchni sieni oraz zastosowanie monumentalnych, spływających

¹¹⁸ H. Domańska, *Dom Uphagena, budowa i jego dalsze dzieje do roku 1990*, (w:) *Dom Uphagena. Materiały*, red. M. Dwilewicz, E. Barylewska-Szymańska, W. Szymański, Gdańsk 1996, s. 14-25; E. Barylewska-Szymańska, W. Szymański, *Dom Uphagena w Gdańsku*, Gdańsk 2000.

wprost do wejścia schodów, jednoznacznie sugeruje przeniesienie funkcjonalnego akcentu domu z parteru na piętro. Pomieszczenie to straciło w owym czasie pozycję „filtra” dostępności, a zyskało na transgresyjnym charakterze. Sień zachowała jednak swoje „przystankowe” przeznaczenie. Inwentarze z tego czasu dowodzą znacznego względem poprzednich stuleci przyrostu ruchomego wyposażenia¹¹⁹. Wprowadzenie bocznych pomieszczeń, które posiadały podobnie „pokojoye” jak izba tylna wyposażenie, również wskazuje na możliwość dłuższego pobytu na tym poziomie domu¹²⁰. Sień i wbudowane w nią pokoje pozostały zatem miejscem, w którym z właściwą dla ówczesnych czasów wygodą, można było przyjąć wybrane osoby bez konieczności wprowadzania ich na piętro.

Mimo kilkakrotnie podkreślanej przestrzennej i funkcjonalnej zmienności gdańskiej siedziby patrycjuszowskiej daje się wskazać pewne kierunki zachodzących w niej zmian. Zmiany te definiują dwa zasadnicze procesy: stopniowe poszerzanie obszaru mieszkalnego oraz zwiększanie wewnętrznej dostępności siedziby. Oba procesy są ze sobą ściśle związane i choć ich efekty najlepiej widać w siedzibach z 2. poł. XVIII w., to jednak były one wynikiem długotrwałych, społecznych przemian. Patrycjuszowski dom gdański ulegał adaptacji do wzrastających w ciągu epoki nowożytnej potrzeb swoich mieszkańców. Ich zamożność, municipalne stanowisko, a przede wszystkim edukacja, światowe obycie i orientacja na życie szlacheckie przekładały się bezpośrednio na wymóg reprezentacji i wyróżnienia spośród mieszczaństwa¹²¹. Wymóg ów realizowano poprzez nadanie domu szczególnego statusu; z jednej strony rodzinnej siedziby, a z drugiej dostępnego dla wybranych obiektu, którego zewnętrzna i wewnętrzna dekoracja, wystrój i wyposażenie (m.in. kolekcja) prezentowała status, a niekiedy nawet polityczne poglądy właściciela¹²².

Architektoniczną odpowiedzią na potrzeby nowożytnego patrycjatu było poszerzanie podstawowej mieszkalnej funkcji domu. Przebieg tego procesu, nie był, jak na początku stwierdziliśmy, typowy dla domów mieszczańskich północnej Europy i koncentrował się na wolnej począt-

¹¹⁹ Por. przypis nr 107, 108; E. Barylewska-Szymańska, *Gdańskie salony...*

¹²⁰ Określane jako *Vorstube* APG, 300, 6/165, s. 411-430, (1776); APG, 300, 6/167, s. 217-231, (1778); APG, 300, 6/169, s. 187-229, (1780).

¹²¹ Wzorcowymi postaciami byli w tym względzie burmistrzowie Bartłomiej Schachmann i Jan Speymann, którzy jak wielu innych patrycjuszy przełomu XVI i XVII w., nie tylko umiejętnie budowali prestiż własnej rodziny w mieście, ale także poprzez działalność na rzecz miasta – w tym m.in. artystyczny mecenat, wybitnie przyczynili się do kształtowania jego wizerunku, T. Grzybkowska, *Arystokratyzm kultury mieszczańskiej Gdańska przełomu XVI i XVII wieku*, (w:) *Sztuka miast i mieszczaństwa XV-XVIII wieku*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990, s. 239-260; P. Korduba, *Patrycjuszowski dom...* (2005), rozdział pt. *Portret patrycjusza gdańskiego*, s. 29-72.

¹²² Np. program dekoracji tzw. Złotej Kamienicy, por. J. Bielak, op. cit.

kowo przestrzeni – tylnej części działki. Wprowadzenie bocznych oficyn w okresie nowożytnym pozwoliło najpierw na przeniesienie w ich obszar części kuchennej i uwolnienie tym samym od tej funkcji domu frontowego oraz na umieszczenie w nich dodatkowych pokoi mieszkalnych¹²³. Kolejnym etapem była nadbudowa oficyny i domu tylnego, co najczęściej wiązało się z włączeniem znajdujących się tu pomieszczeń w funkcjonalną przestrzeń domu frontowego¹²⁴. Pokoje mieszkalne, które zajmowały dotychczas ten poziom były przenoszone na wyższe, nadbudowane kondygnacje. Jeśli wierzyć relacji z początku XIX w., codzienne życie gdańskiego domu koncentrowało się wówczas w pokojach tylnych zabudowań, a dom frontowy służył jako okazjonalnie wykorzystywana, reprezentacyjna przestrzeń¹²⁵.

Z przemianami tymi wiązał się drugi kierunek zmian gdańskiego domu – zwiększanie wewnętrznej dostępności. I w tym przypadku jego podłożem była aktualna, społeczna kondycja patrycjatu. Zmniejszające się znaczenie tej grupy w rządach nad miastem i co za tym idzie dezintegracja zapośredniczonej przez miejskie godności jej tożsamości powodowały, że patrycjat ze schyłkowego okresu epoki nowożytnej, to już nie wspólnota, a kilka rodzin o zbliżonym modelu życia¹²⁶. Brak porównywalnej z wcześniejszą aktywności na polu ogólnomiejskim oraz koncentracja na sprawach rodziny, własnych zainteresowań, czyniły z domu patrycjusza zamkniętą przed światem zewnętrznym siedzibę, a zarazem otwartą dla domowników – w swej wewnętrznej strukturze – mieszkanie. W praktyce, wiązało się to z poszerzeniem mieszkalnej przestrzeni domu, przede wszystkim w obszarze pierwszego piętra i niespotykanej wcześniej kumulacji zarówno codziennego jak okazjonalnego życia na tym poziomie. Wzrost znaczenia pierwszego piętra zmuszał do ułatwienia dostępu do tej kondygnacji, co spowodowało osłabienie reglamentacji jego dostępności i znalazło wyraz w przestrzennych i funkcjonalnych przemianach sieni.

¹²³ Domy średniowieczne miały kuchnię ulokowaną zapewne w sieni oraz nie posiadały oficyn tylnych, J. Ciemnołoński, R. Massalski, J. Stankiewicz, *Notatki o odkryciach architektonicznych na terenie Gdańska*, „Rocznik Gdański”, 14, 1955, s. 429-452.

¹²⁴ H. Domańska, op. cit., s. 17.

¹²⁵ F.C.G. von Duisburg, *Danzig, eine Skizze in Briefen*, Amsterdam-Hamburg 1808, s. 43.

¹²⁶ Znamiennym reprezentantem patrycjatu gdańskiego 2. poł. XVIII w. był Jan Uphagen. Choć pełnił on urząd rajcy to znany jest w mniejszym stopniu ze swej municipalnej działalności, jak chociażby wspomniani Bartłomiej Schachmann i Jan Speymann (por. przypis nr 121), a szerzej z prywatnych zainteresowań i pasji kolekcjonersko-naukowych, które z życiem publicznym wiele wspólnego nie miały. Ogólnie o gdańskim społeczeństwie tego czasu zob. E. Cieślak, *Konflikty polityczne i społeczne w Gdańsku w połowie XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972.

Dom gdański kształtowały w okresie nowożytnym stałe zasady organizacji przestrzeni. W ciągu epoki precyzowały się jedynie ich wzajemne relacje odpowiadając na wzrastające potrzeby mieszkalne patrycjatu. Potrzeby te dotyczyły zarówno poszerzenia przestrzeni publicznej czyli reprezentacyjnej, prywatnej, jak i wytworzenia obszaru półpublicznego o reglamentowanym dostępie. Z tak złożonym schematem funkcjonalnym nie mamy do czynienia w obszarze mieszczańskiej kultury mieszkalnej. Odpowiada on wysoce złożonym wymogom rezydencjonalnym. Dom gdański nie przeistoczył się jednak w wieloosiowy miejski pałac o apartamentowym układzie pomieszczeń. Pozostaje tym samym odosobnionym przypadkiem mieszczańskiej siedziby; autorską kreacją lokalnego patrycjatu.

ON THE HISTORY OF HOUSING AND URBAN DWELLING IN POLAND

Summary

The present paper is an attempt to sum up the conclusions and present the method of research (see "Analysis") continued by the author in his studies of the Gdańsk patrician townhouse in the early modern times.

The tradition of the studies of the patrician townhouse in Poland has been dominated by the stylistic and typological analyses or considerations focusing primarily on the structural aspects of architecture. As regards the question of dwelling, it has been addressed separately, most often in the context of phenomenological thought. Therefore, what is needed is a complex research program allowing one to consider the house both in its material and socio-cultural aspects.

The limitations of the study of the patrician townhouse and its lifestyle have been dictated not only by a methodological gap, but also by the separation of resources taken into account (either only visual, or only written). Taking them into consideration together would make it possible to work out a parallel interpretation on different levels of meaning. To reach that goal, it is necessary to renounce the standard approach to the house as an architectural object and view it as a dynamic structure which functions as a complex set of relations between its residents and architecture, decoration, and facilities.

Bringing together various disciplines, from art history to social sciences, requires a set of concepts possibly common for all of them. A search for such concepts cannot fail to consider an opposition of the "public" and the "private," crucial for cultural history. Applying this opposition to the problematic of the patrician townhouse and dwelling there, one may assume that the "public" includes the outside world as a scene of work and representation, while the "private" refers to family life. These two areas are manifested in the first place in the socio-cultural sphere of so-

cial relations, customs, and economy, but are also immediately reflected on the material level, i.e. in the architecture, functions, decorations, and facilities of the house. The key criterion of evaluation of the relations between the two spheres is the openness of the house and whatever might take place inside it. Consequently, an effort to identify the public and the private both in the space of the house and in the way of living there seems to be a fundamental task of scholars who are interested in the past of the urban culture.